

Oskar Pietrewicz

PÓŁWYSEP KOREAŃSKI W POLITYCE MOCARSTW W XXI WIEKU

WPROWADZENIE

Półwysep Koreański, współcześnie kojarzony głównie z północnokoreańskimi prowokacjami i południowokoreańskimi sukcesami gospodarczymi, jest centralnym punktem w Azji Północno-Wschodniej, a także jednym z istotniejszych obszarów regionu Azji i Pacyfiku. Geostrategiczne znaczenie Półwyspu sprawiło, że na przestrzeni wieków był on obiektem zainteresowania mocarstw, spośród których do dziś największe znaczenie mają Chiny, Japonia, Rosja i USA. Najbardziej namacalnym dowodem geopolitycznej rywalizacji jest obecny podział Korei, który stanowi jedno z największych wyzwań, przed jakimi stoją państwa regionu.

Jednak zanim doszło do podziału Korei, przez trzynaście wieków funkcjonowała ona jako względnie jednolity politycznie byt państwowy. Powstałe w skomplikowanym procesie dziejowym społeczeństwo koreańskie wykuwało się pod wpływem silnych wpływów zewnętrznych, a tym co determinowało zainteresowanie obcych mocarstw było i jest jej charakterystyczne położenie. Relacje z obcymi mocarstwami, nieraz nasiąknięte konfliktem, przyczyniły się do tego, że Korea była skazana na zapożyczanie wzorców kulturowych i kopiowanie rozwiązań innych państw. Adoptowanie zagranicznych rozwiązań sprawiło, że z czasem Koreańczycy zaczęli postrzegać je jak własne¹.

Wielowiekowe oddziaływanie mocarstw było jednym z kluczowych czynników, które wpłynęły na ukształtowanie się nowoczesnego narodu koreańskiego. Jednak, o ile dawniej kierunek rozwoju Korei wynikał w głównej mierze z silnych wpływów zewnętrznych, o tyle od dekady lat 80. stopniowo

¹ *Wstęp. Polska i Korea – podobieństwa i różnice*, [w:] K. Gawlikowski, E. Potocka (red.), *Korea. Doświadczenia i perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002, s. 5.

przybierał na sile proces zdecydowanego wybijania się obu państw koreańskich na niezależność. Przebiegał on, z różnych przyczyn i uwarunkowań, odmiennie na Północy (wcześniej) i na Południu (później). Faktem pozostaje to, że aktualnie coraz wyraźniej akcentowana samodzielność obu Korei na nieznaną dotąd skalę rzutuje na rozwój sytuacji w regionie, a tym samym ma istotny wpływ na działania mocarstw. Swoiste sprzężenie zwrotne, będące efektem bezprecedensowej współzależności zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim państw, wydaje się być zjawiskiem, które w największym stopniu będzie wpływało na dalszy rozwój sytuacji w tym regionie świata.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie Półwyspu Koreańskiego z perspektywy zarówno zaangażowanych mocarstw, jak i państw koreańskich. Poprzez ukazanie zróżnicowanych interesów poszczególnych państw pragnę przedstawić i wytłumaczyć motywacje ich działań, a także pokusić się o prognozę dalszych zachowań. Takie ujęcie tematu służy zwróceniu uwagi, że obecna sytuacja na Półwyspie Koreańskim świadczy o znacznej współzależności wszystkich państw, z uwagi na co niemożliwe jest rozwiązanie problemów regionu w sposób jednostronny. Ponadto dzięki ukazaniu perspektywy państw koreańskich pragnę zwrócić uwagę na wagę czynników wewnętrznych w obu Koreach dla poszukiwania efektywnych rozwiązań pokojowych i stabilizujących burzliwą sytuację na Półwyspie.

1. CHINY

Z punktu widzenia relacji historycznych Chiny zdecydowanie wyróżniają się na tle pozostałych państw, gdyż ze względu na bliskość geograficzną były pierwszym państwem, które utrzymywało relacje z państwami koreańskimi². Silne oddziaływanie cywilizacyjno-kulturowe, gospodarcze i polityczne sprawiło, że na wiele wieków Korea stała się nieodłączną częścią sinocentrycznego

² Powstałe na terenie południowej Mandżurii pierwsze koreańskie państwo Choson początkowo ograniczało swoje kontakty wyłącznie do relacji z chińską dynastią Yen. Również pierwsze źródła pisane o historii Korei pochodziły właśnie z Chin. Ponadto, założona przez chińską dynastię Han w I w. p.n.e. na podbitych ziemiach Półwyspu Koreańskiego komanderia Lelang przez cztery wieki odgrywała rolę chińskiego ośrodka handlowo-kulturowego. E.A. Olsen, *Korea, the Divided Nation*, Praeger Security International, Westport 2005, s. 10–11; M.J. Seth, *A History of Korea. From Antiquity to the Present*, Rowman & Littlefield Publisher, Plymouth 2011, s. 16–17; H.I. Pai, *Culture Contact and Culture Change: The Korean Peninsula and Its Relations with the Han Dynasty Commandery of Lelang*, „World Archaeology” 1992, t. 23, nr 3, s. 306–319.

porządku międzynarodowego, który wyznaczał ramy, w jakich miała poruszać się Korea. O tym, że chińska percepcja była w odczuciu Koreańczyków jedynie słuszna, świadczył fakt, że niemal wszelkie relacje Korei ze światem przebiegały za pośrednictwem Chin³. Silne wpływy chińskie nie przekreślały jednak autonomicznych dążeń Koreańczyków, którzy wielokrotnie przeciwstawiali się dominacyjnym ambicjom chińskim⁴. Relacja nieufności i wdzięczności, opierająca się na czerpaniu z chińskich wzorców i równoczesnym oporze wobec nadmiernych wpływów, stała się trwałym elementem postrzegania Państwa Środka przez Koreę. Funkcjonowanie koreańskiej państwowości w ramach sinocentrycznego ładu sprawiło, że Chiny „od zawsze” starały się za wszelką cenę utrzymać kontrolę nad Półwyspem, również w warunkach rywalizacji z mocarstwami zachodnimi w XIX wieku, odchodząc wówczas od ukształtowanego przez wieki modelu wasalnej zależności w kierunku zabiegów o uzyczenie z Korei protektoratu⁵.

Pomimo utraty wpływów na Półwyspie pod koniec XIX wieku, Chiny wróciły do mocarstwowej rozgrywki w zupełnie nowych uwarunkowaniach zimnowojennych. Utrwalona w historii wizja Korei jako pomostu na kontynent oraz zagrożenie imperializmem amerykańskim i chęć ograniczenia wpływów ZSRR stanowiły główne przesłanki zdecydowanego zaangażowania Pekinu w wojnę koreańską⁶. Krwawa ofiara w postaci setek tysięcy poległych tzw. chińskich ochotników była kluczowa dla przetrwania północnokoreańskiego państwa i do dziś jest podkreślana w relacjach wzajemnych (północnokoreańskich dość wybiórczo) jako fundament historyczno-ideologiczny⁷. Brater-

³ E.A. Olsen, *Korea...*, *op. cit.*, s. 31–33; B.S. Agrawal, *Korea as a Focal Point of the Security Concerns of Northeast Asia: A Geopolitical and Historical Perspective of the Present Scenario*, [w:] B. Seliger, W. Pascha (red.), *Towards a Northeast Asian Security Community Implications for Korea's Growth and Economic Development*, Springer, New York 2011, s. 45; K. Pratt, *Everlasting Flower: A History of Korea*, Reaktion Books, London 2006, s. 43–44.

⁴ O tym, że ludom koreańskim udawało się wyrwać z zależności świadczy fakt, że w 313 r. zostały usunięte ostatnie chińskie struktury administracyjne na Półwyspie, a Koguryo rozciągnęło swe władztwo nad północną i środkową częścią Półwyspu. W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna?*, Świat Książki, Warszawa 2003, s. 13.

⁵ B.S. Agrawal, *Korea as a Focal Point...*, *op. cit.*, s. 50.

⁶ W.J. Dziak, *Kim Jong Il*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2004, s. 171–183.

⁷ Liczba ofiar po stronie chińskiej nie jest znana, według chińskich źródeł było ponad 360 tys. zabitych żołnierzy, w tym 130 tys. rannych, oraz ponad 380 tys. osób z formacji ochotniczych uratowało Koreę Północną przed ostateczną klęską i pozwoliło przetrwać reżimowi Kim Ir Sena. A. Scobell, *China and North Korea: From Comrades-In-Arms to Allies at Arm's Length*, Strategic Studies Institute, Carlisle 2004, s. 7.

stwo krwi z wojny koreańskiej oraz więzy kulturowo-cywilizacyjne sprawiły, że w drugiej połowie lat 50. i pierwszej połowie następczej dekady ChRL zdobyła przewagę nad ZSRR w walce o wpływy na Półwyspie⁸. Wywierana przez chińskie kierownictwo w czasie pierwszego etapu „rewolucji kulturalnej” (1966–1969) brutalna presja na sąsiada przyczyniła się do zdecydowanego pogorszenia stosunków⁹. Pomimo poprawy relacji w latach 70., kluczowym momentem w podejściu Chin do Korei okazała się drastyczna zmiana kursu chińskiej polityki zagranicznej po śmierci Mao Zedonga¹⁰. W imię realizacji strategicznych interesów Chin zdobyły się na odejście od prymatu ideologiczno-historycznych więzi z Koreą Północną na rzecz pragmatycznego zbliżenia ze stabilniejszą i silniejszą gospodarczo Republiką Korei¹¹.

⁸ Wyjątkowo silną pozycję Chin umacniało stacjonowanie chińskich wojsk w Korei do 1958 r. Nie bez znaczenia były też działania Mao Zedonga, który podjął równorzędny dialog z Kim Ir Senem, na co ten nie mógł liczyć w przypadku satelickich relacji z ZSRR. Ponadto, w odpowiedzi na wzmożoną po XX Zjeździe KPZR z 1956 r. kampanię antystalinowską, Kim Ir Sen poza potępieniem Chruszczowa nawoływał do naśladowania doświadczeń chińskich. Z punktu widzenia zbliżenia chińsko-północnokoreańskiego istotne było również to, że Koreańczykom zdecydowanie bliższa była nacjonalistyczna formuła komunizmu z Chin niż wersja radziecka. A. Lankov, *Crisis in North Korea: The Failure of De-Stalinization, 1956*, University of Hawai'i Press, Honolulu 2005, s. 35–40; W.J. Dziak, *Korea Północna. U źródeł rodzinnej sukcesji władzy*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Collegium Civitas, Warszawa 2009, s. 29, 50–51.

⁹ X. Cheng, *The Evolution of Sino-North Korean Relations in the 1960s*, „Asian Perspective” 2010, t. 34, nr 2, s. 191; W.J. Dziak, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 118–119; W.J. Dziak, *Kim Ir Sen. Dzieło i polityczne wizje*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2000, s. 279–280; J. Rowiński, *Półwysep Koreański w polityce Chin – stosunki z państwami koreańskimi* [w:] K. Gawlikowski (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI wieku. Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2004, s. 27.

¹⁰ Tym, co w znacznym stopniu odbiło się na postrzeganiu środowiska międzynarodowego przez władze KRLD, był historyczny zwrot w relacjach amerykańsko-chińskich. Również nawiązanie bliższych relacji Chin z Japonią i USA wywołało zaniepokojenie Pjongjangu, który wyraźnie sprzeciwiał się jakimkolwiek kontaktom z „amerykańskimi imperialistami” i „japońskimi militarystami”. S. Han, *Alliance Fatigue amid Asymmetrical Interdependence: Sino-North Korean Relations in Flux*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2004, t. 16, nr 1, s. 165.; W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, *op. cit.*, s. 311–313.

¹¹ W.J. Dziak, *Kim Jong Il...*, *op. cit.*, s. 199–200; Q. Chen, *New Approaches in China's Foreign Policy: The Post-Cold War Era*, „Asian Survey” 2003, t. 33, nr 3, s. 114–129; H. Jia, Q. Zhuang, *China's Policy toward the Korean Peninsula*, „Asian Survey” 1992, t. 32, nr 12, s. 1145–1146; J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, *op. cit.*, s. 31–33.

W warunkach postzimnowojennych ChRL odnalazła się w roli mediatora na Półwyspie, korzystając z wyjątkowej sytuacji, jaką stworzyła im silna pozycja wobec osamotnionej po upadku ZSRR Korei Północnej¹². Również tzw. słoneczna polityka¹³ została uznana przez Chiny za szansę na potwierdzenie ambicji odgrywania roli kluczowego gracza w regionie. Chociaż do samego zjednoczenia Pekin ma stosunek pełen obaw i oporów, to aktywny udział w przygotowaniu szczytu w Pjongjangu w 2000 roku potwierdził dążenia kierownictwa ChRL do przygotowania scenariusza zdobycia jak najsilniejszego wpływu także w obliczu perspektywy nieuchronności zjednoczenia Korei w bliżej nieokreślonej przyszłości¹⁴.

Poza silnym zaangażowaniem w sprawy koreańskie Chińczycy z dużą dozą nieufności i niechęci odnoszą się do aktywności obcych mocarstw na Półwyspie, co jest zauważalne na przykładzie kontaktów Korei Północnej z Rosją i USA. Szczególne obawy i sprzeciw Pekinu od zawsze budziła unilateralna postawa Waszyngtonu¹⁵. W odpowiedzi na nasilające się napięcia między USA a Koreą Północną Chiny wyszły z założenia, że konieczne jest przejście w stronę wielostronnego dialogu, a także wywieranie silniejszej presji na reżim

¹² Dzięki podjętym, z ociąganiem, staraniom Chin udało się doprowadzić do rozpoczęcia negocjacji, których owocem było podpisanie w październiku 1994 r. w Genewie porozumienia w sprawie pokojowego uregulowania problemu północnokoreańskiego programu nuklearnego (*Porozumienie ramowe*), a następnie zaangażowały się w kolejną inicjatywę rozmów czterostronnych. F.L. Wang, *Major Powers and Korean Reunification*, „Pacific Affairs” 1999, t. 72, nr 2, s. 174–179; B. Gill, *Limited Engagement*, „Foreign Affairs” 1999, t. 78, nr 4, s. 72–73.

¹³ Szerzej na temat tzw. słonecznej polityki zob. N.D. Levin, Y.S. Han, *Sunshine in Korea. The South Korean Debate over Policies Toward North Korea*, Center for Asia Pacific Policy, RAND, Santa Monica 2002.

¹⁴ H. Zang, *An Agenda for International Cooperation on the Korean Peninsula*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 93; S. Snyder, *China-Korea Relations: Beijing at Center Stage or Upstaged By the Two Kims?*, „Comparative Connections”, lipiec 2000, t. 2, nr 2, s. 82–84; J.D. Yuan, *China’s North Korea Problem: The Nuclear Issue and the Geopolitics of Northeast Asia*, referat wygłoszony 22–25 marca 2006 r. podczas konferencji International Studies Association w San Diego, s. 4; Q. Zhao, *Moving Toward a Co-management Approach: China’s Policy Toward North Korea and Taiwan*, „Asian Perspective” 2006, t. 30, nr 1, s. 39–78; J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2007, s. 788–789; J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny, Strategia i polityka*, t. 1, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006, s. 88–91.

¹⁵ W.J. Dziak, *Kim Jong Il, op. cit.*, s. 221; J.H. Chung, *China’s New Leadership and Its Policy toward the Korean Peninsula: Slow Changes in the Making?*, [w:] *External Strategy of the New Chinese Leadership*, The Japan Institute of International Affairs, 2004, s. 43.

w Pjongjangu w oparciu o szeroki wachlarz oddziaływań¹⁶. Powołanie do życia rozmów sześciostronnych dowiodło realizacji chińskich ambicji, lecz pokazało także, że próby wielostronnego przeforsowania postulatów są bardzo trudne, m.in. ze względu na wyraźne dążenia amerykańskich i północnokoreańskich władz do dwustronnego uregulowania sporów¹⁷.

Dodatkowym wyzwaniem okazały się powtarzające się prowokacje Północy. Próby rakietowa i nuklearna z 2006 roku stanowiły poważny cios dla dotychczasowych wysiłków oraz prestiżu Chin, dlatego też po raz pierwszy Pekin zdobył się na forum Rady Bezpieczeństwa na tak zdecydowaną krytykę poczyniań Korei Północnej¹⁸. Chociaż chińskim władzom udało się jeszcze nakłonić reżim w Pjongjangu do dialogu wielostronnego, to od 2009 roku zarysowała się sytuacja, w której nawoływania ChRL o powrót do rozmów sześciostronnych pozostają czwarty rok bez odzewu. W odpowiedzi na ciągłe dążenia Korei Północnej do kontynuowania dwustronnych negocjacji z USA Chiny podejmują aktywne działania na rzecz bezpośredniego zaangażowania i zbliżenia z Koreą Północną, głównie na płaszczyźnie gospodarczej¹⁹.

Innym problemem w relacjach Chin z Koreą Północną jest sytuacja wewnętrzna w tym kraju po śmierci Kim Dzong Ila w grudniu 2011 roku. W obawie przed niestabilnością chińskie władze natychmiast poparły sygnalizowaną od dłuższego czasu dynastyczną sukcesję²⁰. Tym samym Pekin potwier-

¹⁶ Przykładowo na przełomie lutego i marca 2003 r. Chiny na trzy dni przerwały dostawy ropy naftowej do Korei Północnej, argumentując to problemami technicznymi. J. Watts, *China cuts oil supply to North Korea*, „The Guardian”, 1.04.2003. Istotnym sygnałem zwiększonej presji na północnokoreański reżim była marcowa misja specjalnego wysłannika Chin, byłego wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Qian Qichena, który nakłonił Kim Dzong Ila do wzięcia udziału w rozmowach trójstronnych. M. Liu, *China and the North Korean Crisis: Facing Test and Transition*, „Pacific Affairs” 2003, t. 76, nr 3, s. 360; J.D. Yuan, *China's North Korea Problem...*, *op. cit.*, s. 10.

¹⁷ F. Zhu, *Shifting Tides: China and North Korea*, „China Security” 2006, nr 4, s. 45; J. Laney, J. Shaplen, *How to Deal With North Korea*, „Foreign Affairs” 2003, t. 82, nr 2, s. 26–27; T.G. Carpenter, *Great Expectations: Washington, Beijing, and the North Korean Nuclear Crisis*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2006, t. 18, nr 4, s. 10.

¹⁸ E. O'Grady, *Changing Chinese Strategic Culture and North Korean Relations: Will the Alliance Withstand North Korea's Nuclear Misbehavior?*, Center of Strategic and International Studies, 2006, s. 90.

¹⁹ Chińsko-północnokoreańska wymiana handlowa w 2012 r. wyniosła 5,93 mld dol., co oznaczało 5,4 proc. wzrostu w stosunku do ubiegłego roku. Północnokoreański eksport wzrósł o 0,8 proc. do 2,48 mld dol., a import o 8,9 proc. do 3,45 ml dol. C. Kim, *North Korea's trade growth with China slows sharply in 2012*, „Reuters”, 6.03.2013.

²⁰ Szerzej zob.: A. Cathcart (red.), *China and the North Korean Succession*, „China-North Korea Dossier” 2012, nr 1.

dził ambicje zwiększenia wpływów na Półwyspie, rozpostarcia jak największej kontroli nad sytuacją, a także wybadania możliwych kierunków zmian w Korei Północnej²¹. Bilans niemal dwóch lat rządów Kim Dzong Una, w trakcie których Korea Północna przeprowadziła dwie próby rakiet dalekiego zasięgu (jedną nieudaną) i test nuklearny, dowiódł, że władze w Pjongjangu kontynuują politykę prymatu wojska (*sŏn'gun*) i konsekwentnie rozwijają potencjał nuklearny i raketowy. Tym samym Korea Północna ponownie pokazała, że nie zamierza realizować polityki zgodnej z chińskimi oczekiwaniami²².

Chociaż liczne problemy związane z kwestią północnokoreańską zdominowały w ostatnich latach chińską politykę na Półwyspie, to nie należy zapominać o wadze stosunków Chin z Koreą Południową. O ile do połowy pierwszej dekady XXI wieku podkreślano coraz silniejsze więzi chińsko-południowokoreańskie zarówno na gruncie gospodarczym, jak i politycznym, o tyle od 2010 roku relacje Seulu z Pekinem zdecydowanie się oziębily. Stanowiło to pokłosie opieszalych zachowań ChRL po incydentach w 2010 roku, po których władze w Pekinie zostały oskarżone o brak zaangażowania, którym powinno cechować się odpowiedzialne mocarstwo²³. O ochłodzeniu stosunków świadczyły także coraz głośniejsze wyrażane przez Chiny pretensje pod adresem amerykańsko-południowokoreańskiej współpracy militarnej²⁴. Pomimo problemów natury politycznej relacje gospodarcze między Chinami a Koreą Południową są coraz silniejsze, a przywódcy obu państw entuzjastycznie wypowiadają się na temat dalszej współpracy gospodarczej²⁵.

²¹ Szerzej o debacie chińskich ekspertów na temat możliwości reform gospodarczych zob. N. Beauchamp-Mustafaga, *Chinese perspectives on North Korea's economic reform*, [w:] F. Godement i in., *China Analysis: Gaming North Korea*, European Council on Foreign Relations, Asia Centre, wrzesień 2012, s. 8–10.

²² S. Snyder, S.W. Byun, *China–Korea Relations: How Does China Solve a Problem like North Korea?*, „Comparative Connections” 2013, t. 15, nr 2, s. 97–108.

²³ J.H. Yoo, C.H. Kang, *After delay, China calls Cheonan a 'tragedy'*, „Korea JoongAng Daily”, 23.04.2010; *China Should Remember Its Global Status*, „The Chosun Ilbo”, 24.05.2010; H.K. Kim, *The Cheonan Incident and South Korea–China Relations*, „IFANS BRIEF” 2010–18, Institute of Foreign Affairs and National Security, 1.09.2010.

²⁴ D. Tang, *China opposes any military acts in exclusive economic zone without permission*, „Xinhua”, 26.11.2010.

²⁵ Podczas wizyty prezydent Park Geun-hye w Pekinie w czerwcu 2013 r. strony potwierdziły kontynuację współpracy na rzecz zawarcia umowy o wolnym handlu i podjęcia wysiłków w celu zwiększenia wzajemnej wymiany do 300 mld dol. w 2015 r. T.W. Wi, S. Yoon, *President Park holds 1st Korea-China summit in Beijing*, Korea.net, The Official Website of the Republic of Korea, 28.06.2013.

Istotnym elementem, który będzie w najbliższych latach kształtował stosunki na linii Pekin–Seul, będą nowe władze w obu państwach. Szczególne nadzieje wiąże się z osobą nowej prezydent Republiki Korei, która wielokrotnie podkreślała chęć poprawy relacji z Chinami, również w kontekście problemu północnokoreańskiego²⁶. Pomimo istnienia wielu rozbieżności, ocenia się, że wizyta Park Geun-hye w Pekinie w czerwcu 2013 roku była wyraźnym sygnałem poprawy we wzajemnych relacjach²⁷. Nie ulega wątpliwości, że dalsza współpraca, niezależnie od kwestii jakie miałyby obejmować, będzie wymagała budowy wzajemnego zaufania i stabilności w regionie.

Tymczasem pełen konfrontacji i napięć rozwój sytuacji na Półwyspie Koreańskim stoi w sprzeczności z doktrynalnymi założeniami chińskiej polityki bezpieczeństwa. Ze względu na nieustające poczucie niestabilności Półwysep stanowi największe realne zagrożenie dla chińskich interesów bezpieczeństwa. Wynika to przede wszystkim z tego, że prowokacyjna polityka Korei Północnej może skłaniać pozostałe państwa regionu do zachowań niekorzystnych z punktu widzenia Chin²⁸. Nie powinny dziwić chińskie głosy poparcia dla dialogu amerykańsko-północnokoreańskiego pod warunkiem, że będzie służył umocnieniu stabilności²⁹. Deklarowana przez Chiny chęć pokojowego i stabilnego środowiska międzynarodowego w najbliższym sąsiedztwie sprawa również, że z uwagi na kluczowe w ostatnich latach znaczenie północnokoreańskiego programu nuklearnego i wynikających z tego konsekwencji w Pekinie uznają denuklearyzację Półwyspu za jeden z nadrzędnych celów³⁰.

Chociaż powtarzające się kryzysy na Półwyspie Koreańskim nie są pożądane przez ChRL, to dają one władzom w Pekinie możliwość udowodnienia silnej pozycji w regionie. Niezależnie od ostatecznych efektów tych starań, nie ulega wątpliwości, że przy okazji kolejnych kryzysów Pekin potwierdza, że bez niego nie da się rozwiązać problemów regionu. Ponadto na tle stale obec-

²⁶ S. Snyder, *A New Opportunity for China–South Korea Relations Under Park Geun-hye and Xi Jinping?*, „Asia Unbound”, Council on Foreign Relations, 20.01.2013; G.H. Park, *A Plan for Peace in North Asia*, „The Wall Street Journal”, 12.11.2012.

²⁷ Przewodniczący Xi Jinping wyraźnie poparł m.in. politykę Park na rzecz budowy zaufania w relacjach międzykoreańskich. Z drugiej strony Chiny nadal nie kryją obaw z powodu intensyfikacji współpracy militarnej w trójkącie Seul–Tokio–Waszyngton. S. Snyder, S.W. Byun, *China–Korea...*, *op. cit.*

²⁸ Wśród najmniej pożądanych przez ChRL konsekwencji wymienia się zwłaszcza ewentualność wyścigu zbrojeń, w tym nuklearyzację regionu.

²⁹ Z podobnych powodów Chiny popierają także obecność wojsk amerykańskich jako skuteczne odstraszenie północnokoreańskich zapędów.

³⁰ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej*, Żurawia Papers, Zeszyt 3, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 97.

nych partykularnych interesów państw Azji Północno-Wschodniej wyróżnia się zdolność dyplomacji ChRL do inicjowania regionalnego forum dyskusji i negocjacji w ramach rozmów sześciostronnych. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby Chiny, jako jedyny kraj nie tylko w regionie, ale i na świecie, nie dysponowały tak szerokim wachlarzem oddziaływań na Koreę Północną³¹.

Niezależnie od posiadanego instrumentarium Chińczycy muszą liczyć się także z pozostałymi państwami regionu, a przede wszystkim z Koreańczykami³². Pomimo często powtarzanego sojuszniczego charakteru relacji chińsko-północnokoreańskich, stosunki obu państw są prześląknięte brakiem zaufania i niepewnością co do zamiarów drugiej strony. Władze w Pjongjangu nie kryją obaw, że mogą zostać instrumentalnie wykorzystane przez Chiny w regionalnej i globalnej rozgrywce między mocarstwami³³. Natomiast z punktu widzenia władz w Pekinie istotnym problemem jest nie tylko rzutuująca na stabilność regionalną prowokacyjna polityka Korei Północnej, ale także pogarszająca się sytuacja gospodarcza tego kraju. Podkreślana przez władze ChRL dbałość o zachowanie stabilizacji regionu oznacza również niedopuszczenie do upadku północnokoreańskiego reżimu i zapewnienie gwarancji utrzymania tego buforowego państwa. Z tego punktu widzenia nie powinno dziwić jego niezadowolony z braku wprowadzania reform gospodarczych w KRL-D, która zamiast tego umiejętnie wykorzystuje chińskie obawy dla pozyskania wsparcia gospodarczego. Ostatnie trzy lata intensyfikacji powiązań gospodarczych między Pekinem a Pjongjangiem każą się jednak poważnie zastanowić, czy chińskim władzom nie uda się stopniowo nakłonić w końcu Korei Północnej do gospodarczego otwarcia?³⁴

Poza kontaktami politycznymi i gospodarczymi jedną z istotnych spraw w relacjach chińsko-koreańskich pozostaje kwestia wzajemnej percepcji opartej na doświadczeniach historycznych. Pomimo diametralnie różnych uwarunkowań wydaje się, że nadrzędnym interesem Chin jest zachowanie wpływów na Półwyspie Koreańskim zgodnie z historyczną tradycją³⁵. Trzeba jednak zauważyć, że silny nacjonalizm koreański nie pozwala Chińczykom na ciągle

³¹ B. Courmont, *Korea Północna. Paradoksy polityki Kimów*, przeł. E. Brzozowska, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2011, s. 115–116.

³² W.J. Dziak, *Korea: wojna czy pokój?*, *op. cit.*, s. 179.

³³ Z tego powodu Korea Północna podejmuje próby prowadzenia dialogu z innymi państwami niż Chiny. B. Courmont, *Korea...*, *op. cit.*, s. 116–118.

³⁴ Szerzej zob. O. Pietrewicz, *Specjalne strefy ekonomiczne jako przykład bardzo trudnego wprowadzania reform w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej*, [w:] J. Włodarski, K. Zeidler, M. Burdelski (red.), *Korea w oczach Polaków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 387–406.

³⁵ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 97.

traktowanie Korei jako wyłącznie swojej strefy wpływów. Chociaż dla Pekinu utrzymywanie podziału Korei, najlepiej gwarantującego pokojowe współistnienie Północy i Południa, byłoby najlepszym rozwiązaniem, to zdają sobie sprawę z nieuchronności zjednoczenia³⁶. Z uwagi na to mogłyby być zainteresowane zjednoczeniem uregulowanym na mocy traktatu międzynarodowego, który potwierdzałby udział wielkich mocarstw³⁷.

Wielość wątpliwości i scenariuszy dalszego rozwoju sytuacji, włącznie z najsilniej wyrażaną obawą, że zjednoczona Korea stałaby się regionalnym mocarstwem utrzymującym silne więzi z USA, sprawia, że obecnie Chiny podejmują takie działania, które z jednej strony rozciągają proces zjednoczenia w czasie, a z drugiej pozwolą utrzymać, a najlepiej wzmocnić ich pozycję w stosunku do pozostałych mocarstw. Służy temu m.in. przeciwstawianie Korei i Japonii za pomocą argumentów historycznych³⁸. Trzeba mieć także na uwadze, że polityka Chin wobec Półwyspu Koreańskiego jest wyrazem zarówno realizacji narodowych interesów, jak i zachodzącej ewolucji w relacjach chińsko-amerykańskich³⁹. Władze w Pekinie mają świadomość, że utrzymywanie *status quo* z jednej strony gwarantuje silną ich pozycję w Korei, a z drugiej stanowi poważne wyzwanie rzucone roli USA w regionie⁴⁰.

Wydaje się więc, że wraz ze wzrostem znaczenia międzynarodowego Chiny będą musiały zmierzyć się ze sprzecznościami, wynikającymi z różnic między chińskimi interesami, określanymi jako narodowe, a oczekiwaniami, jakie stawiają przed nimi państwa regionu⁴¹. Z tego względu wydaje się oczywiste, że władze w Pekinie będą jak najbardziej zainteresowane ograniczeniem w przyszłości zarówno incydentów podobnych do tych z 2010 roku, jak i kolejnych prób nuklearnych i raketowych, które przyczyniają się do zaognienia sytuacji w regionie.

³⁶ J. Rowiński, *Półwysep Koreański...*, *op. cit.*, s. 34.

³⁷ Ponadto Chiny życzyłyby sobie, aby w takowym traktacie uregulowany był status obecności USA na Półwyspie Koreańskim oraz kwestie związane z bronią nuklearną.

³⁸ W tym celu Chińczycy często we wspólnym tonie wypowiadają się z Koreańczykami na temat krzywd, jakich doświadczyli z rąk Japończyków. E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi sił dla zjednoczenia Korei*, [w:] K. Gawlikowski, E. Potocka (red.), *Korea...*, *op. cit.*, s. 179.

³⁹ P.H. Chang, *U.S., China's Clashing Korea Dreams*, „The Diplomat”, 24.05.2012.

⁴⁰ Z tego powodu chińska polityka wobec państw koreańskich pełna jest dwuznaczności, gdyż musi uwzględniać zarówno realizację własnych założeń strategicznych, jak i ewentualność, że wywoła ona odpowiednie reakcje w Waszyngtonie. B. Courmont, *Korea...*, *op. cit.*, s. 112.

⁴¹ S. Snyder, S.W. Byun, *Cheonan and Yeonpyeong. The Northeast Asian Response to North Korea's Provocations*, „The RUSI Journal” 2011, t. 156, nr 2, s. 74–81.

2. JAPONIA

Stosunki japońsko-koreańskie od początku wskazywały na istnienie silnych antagonizmów między dwoma narodami. Przyczyn tego należy upatrywać w licznych incydentach, począwszy od wyolbrzymianego zaangażowania Koreańczyków w dwie nieudane inwazje mongolskie na Japonię w XIII wieku⁴². Pamięć o wyrządzonych krzywdach oraz chęć wykorzystania okresów niestabilności wewnętrznej państw koreańskich, w połączeniu z ekspansywnymi zapędami, stanowiły dla japońskich władz zachętę do zajęcia Półwyspu Koreańskiego⁴³. Poza chęcią podporządkowania Korei przez Japonię najazd japoński z lat 1592–1598 był również pierwszym tak wyraźnie namacalnym dowodem rywalizacji chińsko-japońskiej na Półwyspie⁴⁴.

Najbardziej wyrazisty okres japońskiego zaangażowania w Korei przyniosła druga połowa XIX wieku, kiedy Japonia postanowiła włączyć się w mocarstwową rywalizację o wpływy na Półwyspie⁴⁵. Ekspansjonistyczne dążenia władz w Tokio sprawiły, że Korea stała się strefą wpływów japońskich, czego zwieńczeniem była 35-letnia okupacja, jednoznacznie odczytywana przez Koreańczyków jako czas wyjątkowego upokorzenia, wyzysku i okrucieństw⁴⁶. Nie umniejszając krzywd, jakich doświadczyli ze strony okupanta Koreańczycy, należy przyznać, że imperialny uścisk był dla Korei brutalnym, acz skutecznym impulsem do zrywu narodowowyzwoleńczego, co było szczegól-

⁴² J.P. Rurarz, *Historia Korei*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009, s. 181–188.

⁴³ *Ibidem*, s. 227–229.

⁴⁴ Świadectwem tego, jak Japończycy postrzegali wówczas Koreę, był fakt, że jej podbój opisywano jako nawrócenie „zbląkanej córy”. *Ibidem*, s. 241–245, 259–260; M.J. Seth, *A History...*, *op. cit.*, s. 148.

⁴⁵ Japońska presja zaowocowała podpisaniem przez Koreę pierwszego nowoczesnego traktatu z innym państwem niż Chiny. Traktat z Ganghwy z 1876 r. był poważną zapowiedzią przechodzenia Korei z zależności od Chin do orbity wpływów Japonii. R.J. Myers, *Korea in the Cross Currents: A Century of Struggle and the Crisis of Reunification*, Palgrave, New York 2001, s. 27; J. Kleiner, *Korea: A Century of Change*, World Scientific, Singapore 2001, s. 13–14.

⁴⁶ Poza kulturową indoktrynacją i autorytarną kontrolą polityczną japońskiego okupanta 35-letnia okupacja przyczyniła się również do radykalnej transformacji społeczno-gospodarczej, która w dużej mierze zaowocowała rozwojem Korei. Szczególnie zwracają na to uwagę japońscy badacze. E.A. Olsen, *Korea...*, *op. cit.*, s. 47–48; T. Mizoguchi, *Economic Growth of Korea under the Japanese Occupation – Background of Industrialization of Korea 1911–1940*, „Hitotsubashi Journal of Economics” 1979, t. 20 (1).

ne dla ukształtowania się późniejszych władz zarówno Republiki Korei, jak i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej⁴⁷.

Wielowiekowe animozje, spotęgowane podczas okupacji, stawały pod znakiem zapytania przyszłe relacje Japonii z państwami koreańskimi. Pod wpływem nacisków USA po wojnie koreańskiej Japonia podejmowała próby normalizacji z Koreą Południową, ale z racji problemów natury historycznej, a także sporów terytorialnych (wyspy Dokdo/Takeshima⁴⁸), na normalizację trzeba było poczekać aż do połowy lat 60. Traktatowe uregulowanie stosunków, w znaczącym stopniu inspirowane przez USA, pozwoliło na intensyfikację współpracy gospodarczej i stanowiło jeden z fundamentów przyszłych sukcesów gospodarczych Korei Południowej⁴⁹. Chociaż japońskie władze podkreślały wolę przełamania animozji historycznych, to silny opór południowo-koreańskiego społeczeństwa rzutował na poważne ograniczenia współpracy politycznej. Nie bez znaczenia był też fakt, że dopiero od końca lat 60. Japonia zaczęła akcentować strategiczną wagę sytuacji na Półwyspie Koreańskim dla japońskiego bezpieczeństwa⁵⁰.

Przełom lat 80. i 90. pokazał wolę Japonii do normalizacji stosunków z Koreą Północną⁵¹. Pomimo licznych kontaktów okazało się, że strony więcej

⁴⁷ Szerzej zob. D.L. McNamara, *The colonial origins of Korean enterprise, 1910–45*, Cambridge University Press, New York 1990.

⁴⁸ S. Fern, *Tokdo or Takeshima? The International Law of Territorial Acquisition in the Japan–Korea Island Dispute*, „Stanford Journal of East Asian Affairs” 2005, t. 5, nr 1, s. 78–89.

⁴⁹ Kilka tygodni po podpisaniu 22 czerwca 1965 r. w Tokio Traktatu o Podstawowych Relacjach między Japonią a Republiką Korei Japonia wypłaciła Korei 300 mln dol. w ramach zadośćuczynienia za okres okupacji, udzieliła kredytów o łącznej wartości 200 mln dol., a kolejne 300 mln dol. wynosiły inwestycje japońskie w Korei. K. Togo, *Japan's Foreign Policy, 1945–2003: The Quest for a Proactive Policy*, Koninklijke Brill NV, Leiden 2005, s. 160–163; A. Buzo, *The Making of Modern Korea*, Routledge Taylor & Francis Group, New York 2007, s. 106–109; G.D. Hook i in., *Japan's International Relations. Politics, economics and security*, Routledge Taylor & Francis Group, New York 2001, s. 180; V.D. Cha, *Alignment Despite Antagonism. The United States–Korea–Japan Security Triangle*, Stanford University Press, Stanford 1999, s. 28–34.

⁵⁰ Zmianą w strategicznym postrzeganiu Korei Południowej przez Japonię był dopiero komunikat Sato-Nixon z 1969 r., w którym japoński premier przyznał, że bezpieczeństwo na Półwyspie Koreańskim jest niezmiernie istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa Japonii. M.J. Green, *Japan's Reluctant Realism. Foreign Policy Challenges in an Era of Uncertain Power*, Palgrave Publishers, New York 2001, s. 113–115.

⁵¹ Poza wzrostem obrotów handlowych zainicjowano także kontakty między przedstawicielami Demokratycznej Partii Japonii i Partii Pracy Korei. Starania japońskich polityków i przedsiębiorców były wspierane przez administrację premiera Tanaki Kakuei,

dzieli niż łączy, a największym problemem okazała się kwestia japońskich obywateli uprowadzonych przez północnokoreańskie służby. Ponadto kontakty japońsko-północnokoreańskie były sceptycznie postrzegane przez Seul, który widział w tym wolę Tokio do utrzymania podziału Korei⁵². Nieudana próba normalizacji stosunków z Koreą Północną skłoniła Japonię do zaangażowania się w wielostronny projekt KEDO, który ostatecznie zakończył się niepowodzeniem, a i samej Japonii nie przyniósł korzyści, gdyż nie była ona brana pod uwagę przy kolejnych próbach sformułowania wielostronnego forum aż do czasu zainicjowania rozmów sześciostronnych⁵³.

Na tle fiaska rozmów z Koreą Północną zdecydowanie pozytywnie należy ocenić podejmowane w latach 90. wysiłki Japonii na rzecz poprawy stosunków z Koreą Południową. Oświadczenie premiera Murayamy Tomi'ichi z 1995 roku⁵⁴ oraz wspólna deklaracja z 1998 roku⁵⁵ pokazały determinację japońskich władz do wyjaśnienia trudnych problemów historycznych, a także wolę podjęcia kompleksowej współpracy, w tym związanej z kwestiami bezpieczeństwa. Zainicjowane w 2000 roku zbliżenie międzykoreańskie było postrzegane przez Japonię jako właściwy impuls dla stabilności regionu oraz dawało japońskim władzom kolejną szansę na normalizację stosunków z Koreą Północną⁵⁶. Jednak dwie wizyty premiera Junichiro Koizumiego w Pjongjangu ostatecznie potwierdziły dotychczasowe problemy i ograniczenia dialogu,

który popierał atmosferę odprężenia w regionie. K. Togo, *Japan's Foreign Policy...*, *op. cit.*, s. 184; G.D. Hook i in., *Japan's...*, *op. cit.*, s. 182.

⁵² D. Fouse, *Japan's Post-Cold War North Korea Policy: Hedging Toward Autonomy?*, Asia-Pacific Center for Security Studies, „Occasional Paper Series” 2004, s. 3; J.H. Bae, S.C. Kim, *Japan's North Korea Policy: The Dilemma of Coercion*, [w:] S.C. Kim, D.C. Kang (red.), *Engagement with North Korea, A Viable Alternative*, State University of New York Press, New York 2009, s. 75–76.

⁵³ Japonia była państwem, które poniosło największy wkład finansowy w działalność KEDO (na wstępie zadeklarowała 5,8 mln dol., dla porównania: USA – 5 mln dol., Republika Korei – 1,8 mln dol.). Niepowodzenie tego projektu oraz późniejsze pominięcie Japonii przy formułowaniu rozmów czterostronnych było porażką Japonii. D. Fouse, *Japan's...*, *op. cit.*, s. 6.

⁵⁴ Murayama Tomiichi przedprosił Koreańczyków za spowodowanie cierpień w trakcie II wojny światowej, zwłaszcza w kontekście tzw. *comfort women*. K. Togo, *Japan's Foreign Policy...*, *op. cit.*, s. 167–171; J.H. Bae, S.C. Kim, *Japan's North...*, *op. cit.*, s. 76.

⁵⁵ Deklaracja, nazywana „owocem prawdziwej normalizacji”, została przyjęta podczas wizyty prezydenta Kim Dae-junga w Tokio. K. Togo, *Japan's Foreign Policy...*, *op. cit.*, s. 126–127; M.J. Green, *Japan's...*, *op. cit.*, s. 133–137.

⁵⁶ J.M. Lee, *A Geopolitical Shift: Korean Peninsula After the Summit*, „East Asian Review” 2000, t. 12, nr 4, s. 62; V.D. Cha, *Japan–Korea Relations: The Roller Coaster of Expectations*, „Comparative Connections”, lipiec 2000, t. 2, nr 2, s. 99–103.

a problem osób uprowadzonych stał się kluczową kwestią w relacjach wzajemnych⁵⁷.

Coraz częściej powtarzające się północnokoreańskie prowokacje, postrzegane przez japońskie władze w kategorii bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa narodowego, umocniły Japonię na stanowisku zdecydowanej krytyki poczynań Korei Północnej⁵⁸. Zachowanie władz w Pjongjangu nie tylko skłoniło Tokio do popierania rozwiązań proponowanych przez USA, ale także wielokrotnie zjednywało stanowiska japońskich i południowokoreańskich rządzących. Świadomość braku możliwości przeforsowania samodzielnych rozwiązań sprawiła, że od kilku lat Japonia wykazuje zdecydowane poparcie dla zaangażowania w ramach trójstronnej współpracy z USA i Republiką Korei⁵⁹.

Kolejne kryzysy prowokowane przez Koreę Północną utwierdziły Japonię w przekonaniu o irracjonalności reżimu w Pjongjangu, a społeczeństwo ugruntowało w silnym poczuciu tego, że groźba konfliktu jest realna⁶⁰. Północnokoreańskie próby raketowe sprawiły, że pojawiły się pytania, czy Japonia jest odpowiednio przygotowana do odparcia tego typu zagrożeń i czy w związku z tym nie powinna wejść na drogę przyspieszonej militaryzacji (argument dla środowisk jastrzębi, chętnych na zmianę art. 9 konstytucji)⁶¹. Chociaż wariant wzmocnionych zbrojeń Japonii nie jest najbardziej prawdopodobny, to nie należy go wykluczać⁶². Natomiast często komentowana ewentualność budowy arsenału nuklearnego przez Japonię wydaje się wątpliwa z uwagi na sytuację, w jakiej znalazła się Japonia po katastrofie w Fukushima.

Chociaż w oficjalnych przekazach Japonia pochwała dążenia państw koreańskich do zjednoczenia, to w rzeczywistości jak najdłużej trwający podział Korei jest w japońskim interesie. Ze względu na silnie akcentowane animozje władze w Tokio nie mają złudzeń, że zjednoczona Korea, być może wypo-

⁵⁷ Pierwsza wizyta Koizumiego Jun'ichirō odbyła się 17 września 2002 r., natomiast druga 22 maja 2004 r. J.H. Bae, S.C. Kim, *Japan's North...*, *op. cit.*, s. 81–86; S.S. Kim, *North Korean...*, *op. cit.*, s. 42–43.

⁵⁸ H.K. Lee, *North Korea's Missile Program and US Nonproliferation Strategy*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2, s. 59–60; S.S. Kim, *North Korean...*, *op. cit.*, s. 44; J.H. Bae, S.C. Kim, *Japan's North...*, *op. cit.*, s. 87.

⁵⁹ E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, *op. cit.*, s. 173–174.

⁶⁰ B. Courmont, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 104–105.

⁶¹ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 100–101.

⁶² Kwestia odgrywania przez Japonię większej roli w zakresie bezpieczeństwa w regionie wróciła wraz z objęciem władzy przez Abe Shinzō w grudniu 2012 r. J. Swenson-Wright, *Is Japan Truly 'Back'? Prospects for a More Proactive Security Policy*, „Briefing Paper”, czerwiec 2013, Chatham House.

sażona w broń nuklearną, będzie państwem przychylnym Japonii⁶³. Jednak japońskie władze zdają sobie sprawę, że muszą być także przygotowane na ewentualność zjednoczenia. Podkreśla się, że w kontekście reunifikacji rola Japonii może być istotna z uwagi na oczekiwania, iż znaczną część kosztów zjednoczenia mieliby sfinansować Japończycy⁶⁴. Niezależnie od tego władze w Tokio nie mogą mieć żadnej pewności, że zjednoczona Korea nie okaże się na tyle silnym konkurentem, iż jego postawa będzie stanowiła istotną przeszkodę w realizacji regionalnych interesów Japonii⁶⁵.

Poza północnokoreańskimi prowokacjami i problemem zjednoczenia istotnym wyzwaniem dla japońskich władz jest niedopuszczenie do zachwiania stabilności w wyniku upadku KRL-D. Ze względu na bardzo negatywne konsekwencje skrajnie trudnej sytuacji gospodarczej północnokoreańskiego reżimu⁶⁶ pojawiają się opinie, że Japonia powinna znormalizować relacje z Koreą Północną nawet kosztem wysokiego odszkodowania⁶⁷. Chociaż normalizacja japońsko-północnokoreańska w optymistycznym wariacie mogłaby się znacząca przyczynić do regionalnej stabilności⁶⁸, to przy obecnych warunkowaniach trudno oczekiwać, aby Japonia zdecydowała się na przełom w stosunkach z Koreą Północną. Jakkolwiek japońskie władze niejednokrotnie deklarowały, że prowokacyjne zachowanie Pjongjangu stanowi największe zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego Japonii, najdosadniej podkreślonym elementem sporu jest problem uprowadzonych obywateli japońskich⁶⁹. Przywiązanie Japonii do wyjaśnienia tej kwestii było najczęstszym powodem wniosków Korei Północnej o wykluczenie jej z rozmów sześciostronnych.

⁶³ B. Courmont, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 105.

⁶⁴ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna?*, *op. cit.*, s. 200.

⁶⁵ Por. V.D. Cha, *Defensive Realism and Japan's Approach toward Korean Reunification*, „NBR Analysis” 2003, t. 14, nr 1, s. 5–32.

⁶⁶ Zwraca się uwagę, że postawiona w skrajnie trudnej sytuacji gospodarczej Korea Północna może być skłonna do zaskakujących prowokacji, a upadek Korei Północnej oznaczałby koszty dla całego regionu, w tym Japonii. B. Courmont, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 106.

⁶⁷ Z uwagi na liczne nieporozumienia należy zaznaczyć, że przeważa jednak sceptyczne podejście. Szerzej zob. A. Berkofsky, *Japan–North Korea Relations: (Sad) State of Play and (Sad) Prospects*, „Asie Visions” 17, Centre Asie Ifri, The Institut Français des Relations Internationales, czerwiec 2009.

⁶⁸ Należy jednak podkreślić skrajnie odmienne interesy obu państw – władze w Tokio są zainteresowane całkowitym rozbrojeniem raketowym i nuklearnym Korei Północnej, natomiast reżim w Pjongjangu nie kryje, że oczekuje jak największego odszkodowania od Japonii, co stanowiłoby poważny zastrzyk finansowy dla utrzymania reżimu.

⁶⁹ S. Maslow, *Japan, North Korea and the abduction issue*, „East Asia Forum”, 5.07.2013.

Natomiast pozostałe strony nie kryły zawodu, że postawa Japonii nieuchronnie przyczynia się do spowolnienia negocjacji wielostronnych⁷⁰.

Pomimo zdecydowanej poprawy w ostatnich kilkunastu latach, obecne stosunki między Japonią a Koreą Południową nadal są jednymi z najbardziej skomplikowanych w regionie Azji Wschodniej. Pogłębiająca się współpraca gospodarcza, wspólnota ustrojów demokratycznych, umowy sojusznicze z USA, wspólne zagrożenie ze strony Korei Północnej i obawa przed wzrostem znaczenia Chin wskazują, że oba te państwa powinny być postrzegane jako naturalni sojusznicy w regionie. Jednocześnie USA uważają stosunki japońsko-południowokoreańskie za filar, który ma gwarantować utrzymanie amerykańskich interesów strategicznych w regionie Azji i Pacyfiku⁷¹. Tymczasem wielość kontrowersyjnych zaszczości historycznych oraz nieuregulowany spór terytorialny sprawiają, że większość Koreańczyków nie dopuszcza myśli o bliższym sojuszu z Japonią. Nieufność Korei Południowej w stosunku do japońskiej polityki zagranicznej sprawia, że doświadczenia historyczne w wielu sprawach górują nad dotychczasowymi osiągnięciami wzajemnej współpracy. Potwierdzeniem ciągłych napięć na tym tle są zauważalne w 2013 roku animozje między nowymi przywódcami obu krajów – Park Geun-hye i Abe Shinzō⁷².

Nie ulega wątpliwości, że rozwój sytuacji na Półwyspie ma żywotne znaczenie dla bezpieczeństwa Japonii. Ponadto znaczenie Korei wynika z podskórnej rywalizacji Japonii z Chinami o dominującą rolę w regionie⁷³. Jednak, w odróżnieniu od Pekinu, Tokio ma zdecydowanie mniejsze możliwości oddziaływania na rozwój sytuacji w Korei. Japońskie pole manewru jest mocno ograniczone przez inicjatywy USA, potrzebę zgody Korei Południowej i pośrednictwo Chin. Utrzymywanie ciągłego impasu w relacjach

⁷⁰ K. De Ceuster, *Fear and Loathing in the DPRK: Beyond the Nuclear Crisis*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations "Clingendael", listopad 2008, s. 33.

⁷¹ Zbigniew Brzeziński pisał, że ostateczne pojednanie japońsko-południowokoreańskie znacząco przyczyniłoby się do stworzenia stabilnych podstaw pod proces zjednoczenia Korei oraz ułatwiłoby dalszą obecność USA w regionie. Z. Brzezinski, *A Geostrategy for Eurasia*, „Foreign Affairs” 1997, t. 76, nr 5, s. 62–63.

⁷² Symptomatyczne było to, że przy okazji szczytu APEC na indonezyjskiej wyspie Bali przywódcy obu państw rozmawiali ze sobą niecałą minutę. *Gone in 60 seconds: Abe-Park 'talks'*, „Japan Times”, 8.10.2013. Ponadto prezydent Park odmawiała złożenia wizyty w Japonii ze względu na brak przeprosin ze strony premiera Abe w sprawie tzw. *comfort women*. A. Nakano, *S. Korea's Park: Summit with Japan pointless unless 'comfort women' issue settled*, „The Asahi Shimbun”, 5.11.2013.

⁷³ E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, *op. cit.*, s. 179.

dwustronnych z Koreą Północną sprawia, że szanse przeforsowania jakiegokolwiek postulatu przez Japonię są minimalne. Wrażenie braku samodzielności w polityce zagranicznej japońskich władz starają się podtrzymać rządzący Koreą Północną, którzy niejednokrotnie określają Japonię mianem „młodszego brata” USA, który konsultuje wszystkie poczynania z władzami w Waszyngtonie. Z uwagi na powyższe ograniczenia, pogłębione negatywnymi doświadczeniami historycznymi, nie powinno dziwić, że podczas obrad rozmów sześciostronnych Japonia przyjmuje postawę hamulcowego, który ma nie dopuścić do przyjęcia postulatów niezgodnych z jej oczekiwaniami⁷⁴.

Kierując się geostrategiczną wagą Półwyspu Koreańskiego oraz chęcią zdobycia jak najsilniejszej pozycji w regionalnej rywalizacji mocarstw, Japonia wielokrotnie odwoływała się do argumentów siły, co zaowocowało włączeniem Korei w strefę wpływów japońskich. Dominacja Japonii wywoływała silny opór Koreańczyków, w wyniku czego nowoczesny naród koreański w znacznym stopniu wyrósł na gruncie antyjapońskiego sprzeciwu. Specyfika obecnych stosunków Japonii z państwami koreańskimi sprawia, że japońskie władze są zmuszone zabiegać o wpływy na Półwyspie środkami innymi niż kiedyś. Podkreśla się, że skuteczność japońskiej polityki w stosunku do Półwyspu Koreańskiego będzie zależała w ogromnej mierze od dyplomacji gospodarczej. Obietnice pomocy gospodarczej i humanitarnej dają Japonii realne szanse zwiększenia roli w regionie. Jednak w ostatnich latach Japonia była skupiona niemal wyłącznie na problemie uprowadzonych, będącym ważnym i nośnym emocjonalnie czynnikiem w japońskiej polityce wewnętrznej⁷⁵, i nie akcentowała prób poprawy swojej pozycji negocjacyjnej za pomocą zachęt gospodarczych. Wydaje się jednak, że prędzej czy później dojdzie do tego, gdyż kompleksowe rozwiązanie w ramach rozmów sześciostronnych, w razie powodzenia tego mechanizmu, będzie wymagało znacznych nakładów finansowych⁷⁶.

⁷⁴ M. Okano-Heijmans, *Japan and the Multilateral Talks: Peripheral Player, Powerful Spoiler*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending...*, *op. cit.*, s. 72–73.

⁷⁵ Wątek ten został poruszony również w trakcie zaskakującej wizyty doradcy premiera Japonii w stolicy Korei Północnej w maju 2013 r. *Iijima called on North Korea to return Japanese abductees immediately*, „The Asahi Shimbun”, 19.05.2013.

⁷⁶ M. Okano-Heijmans, *Japan...*, *op. cit.*, s. 81–82.

3. ROSJA

Rosja jest państwem, które aktualnie stosunkowo rzadko wymienia się w gronie głównych aktorów oddziałujących na rozwój wydarzeń na Półwyspie Koreańskim. Należy jednak pamiętać, że państwo to było jednym z pierwszych mocarstw spoza regionu Azji Wschodniej, które zaczęło wykazywać zainteresowanie Koreą⁷⁷. Ambicje odgrywania istotnej roli w Azji przez carską Rosję sprawiły, że w drugiej połowie XIX wieku kraj ten stał się jednym z głównych graczy w regionalnej rywalizacji mocarstw⁷⁸. O rosnącym znaczeniu Rosji na Półwyspie Koreańskim świadczyła sytuacja powstała w wyniku wygranej przez Japonię rywalizacji z Chinami, po której Korea uznała Rosję za pożądanego element stanowiący przeciwwagę dla rosnącej potęgi japońskiej⁷⁹. Choć i carska Rosja musiała uznać wkrótce wyższość Japonii⁸⁰, to następne kilkadziesiąt lat pokazało kluczową rolę władz na Kremlu w rozgrywce na Półwyspie Koreańskim.

Korzystając z historycznych doświadczeń czasów carskich, a także skupienia licznej grupy koreańskiego ruchu oporu na terenie ZSRR, w momencie klęski Japonii w 1945 roku radzieckie władze miały jasną wizję rozwoju sytuacji w Korei⁸¹. Tym, co działało na korzyść ZSRR, była fatalna sytuacja Korei po okresie japońskiej okupacji. Radzieckie wojska skutecznie likwidowały relikty kolonialnego porządku, a także rozliczały koreańskich kolaborantów. Ponadto utopijne hasła, proponowane przez radzieckich oswoobodzicieli, znajdowały podatny grunt w zacofanym i zabiedzonym społeczeństwie koreańskim⁸². Ulo-

⁷⁷ Pierwsze kontakty koreańsko-rosyjskie sięgają XVII w., lecz były one bardzo ograniczone i związane ze wspieraniem walczącej z Rosjanami dynastii Qing.

⁷⁸ W latach 60. XIX w. Rosja uzyskała od Chin dostęp do prowincji nadmorskiej (dzisiejszy Kraj Nadmorski), co zaowocowało powstaniem, istniejącej do dziś, 16,5 km granicy koreańsko-rosyjskiej. J.P. Rurarz, *Historia Korei*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009, s. 274–276.

⁷⁹ Wzrost znaczenia Rosji na Półwyspie Koreańskim podkreśliły traktaty japońsko-rosyjskie z maja i czerwca 1896 r., które zarysowały podział stref wpływów wzdłuż 38 równoleżnika. K.B. Lee, *Korea and East Asia: The Story of a Phoenix*, Praeger Publishers, Westport 1997, s. 133–134; C.K. Kim, *The History of Korea*, Greenwood Press, Westport 2005, s. 114.

⁸⁰ Na mocy podpisanego 9 września 1905 r. w Portsmouth japońsko-rosyjskiego traktatu pokojowego Rosja została zobowiązana do uznania dominującej roli Japonii w Korei w dziedzinie politycznej, wojskowej i ekonomicznej. R.J. Myers, *Korea...*, *op. cit.*, s. 28.

⁸¹ Dobre rozeznanie w sprawach koreańskich wynikało również m.in. z tego, że koreanistyka rosyjska była zaliczana do najlepszych. Ponadto na terytorium ZSRR przebywała znaczna liczba osób koreańskiego pochodzenia, z których wielu stało się wkrótce ważnymi pośrednikami w radzieckich próbach kontrolowania północy Korei.

⁸² W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, *op. cit.*, s. 72–73.

kowanie w Pjongjangu Kim Ir Sena, nie bez przyczyny określanej Północnej Korei początkowo mianem „sowieckiego tworu”⁸³, potwierdzało, że ZSRR był silnie przekonany o geostrategicznej wadze jej dla przyszłego ładu w regionie⁸⁴.

Wojna koreańska z jednej strony pokazała, że ZSRR zamierzał instrumentalnie traktować Koreę Północną dla realizacji globalnych interesów, a z drugiej uświadomiła władzom w Moskwie, że zimnowojenna rywalizacja z USA obejmie również region Azji i Pacyfiku. O ile w początkowym okresie istnienia KRL-D wiele wskazywało na to, że ZSRR udało się kompleksowo uzależnić od siebie północnokoreańskie państwo, o tyle w kilka lat po wojnie koreańskiej władze w Moskwie przekonały się, że reżim w Pjongjangu zamierza prowadzić jak najbardziej samodzielną politykę, nieraz sprzeczną z radzieckimi interesami⁸⁵. Niezależnie od licznych zawirowań związanych z wykorzystywaniem przez Koreę Północną rywalizacji chińsko-radzieckiej, pod koniec zimnej wojny to właśnie ZSRR był głównym partnerem gospodarczym KRL-D⁸⁶. Z tego też powodu upadek tego państwa był szczególnie dotkliwy dla północnokoreańskich władz⁸⁷.

⁸³ W celu wypromowania nikomu nieznanego w Korei Kim Ir Sena radzieckie władze przeprowadziły szeroko zakrojoną akcję propagandową, kreując Kim'a na legendarnego bohatera walk z japońskim okupantem. Służył temu m.in. zorganizowany przez radzieckie władze wiec na cześć Kim Ir Sena 15 października 1945 r. W trakcie przemówienia łamaną koreańszczyzną Kim Ir Sen wychwalał rolę ZSRR i Stalina w wyswobodzeniu Korei. H. Kim, *Korea's Relations with Her Neighbours in a Changing World*, Hollym International Corporation, New Jersey 1993, s. 605; W.J. Dziak, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 18.

⁸⁴ W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, *op. cit.*, s. 125

⁸⁵ W latach 1962–1964 napięcie między Moskwą a Pjongjaniem osiągnęło swoiste apogeum i przybrało formę ograniczenia współpracy wojskowej, wstrzymania dostaw surowców, publicznej krytyki i ekonomicznego szantażu. W odpowiedzi na działania ZSRR Kim Ir Sen zintensyfikował zapoczątkowane w 1958 r. działania polityczne, mające na celu eliminację wszystkich osób, które miały jakiegokolwiek związki z ZSRR. Szerzej o antyradzieckiej kampanii Kim Ir Sena zob. W.J. Dziak, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 53–59.

⁸⁶ W latach 1984–1988 import z ZSRR do Korei Północnej wzrósł z 471 mln dol. do 1,9 mld dol. i w 1988 r. stanowił ok. 2/3 całości północnokoreańskiego importu. Jeszcze w 1990 r. na ZSRR przypadało 53,5 proc. handlu zagranicznego Korei Północnej. Istotne było, że ZSRR dostarczał Korei Północnej węgiel i ropę naftową po preferencyjnych cenach. D. Oberdorfer, *The Two Koreas: A Contemporary History*, Basic Books, New York 2001, s. 156.

⁸⁷ A. Scobell, *China...*, *op. cit.*, s. 6; J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny. Przyjaźń i współpraca, rywalizacja i konflikty. Tom 2: Gospodarka i granice*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006, s. 30–35.

Pierwsze lata polityki Federacji Rosyjskiej wobec Półwyspu Koreańskiego były pasmem niepowodzeń. Utrata wpływów w Korei Północnej oraz oceniane jako zbyt gwałtowne postawienie na priorytetowe traktowanie Korei Południowej wiązały się ze spadkiem znaczenia czynnika rosyjskiego w kształtowaniu się sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Porażki dyplomatyczne, na czele z pominięciem Rosji w kształtowaniu wielostronnych inicjatyw, sprawiły, że pod koniec lat 90. rosyjskie władze dostrzegły szansę poprawy swojej pozycji w intensyfikacji powiązań z Koreą Północną⁸⁸. Determinacja prezydenta Władimira Putina oraz sprzęgnięcie wzrostu cen surowców z rosnącymi potrzebami energetycznymi państw regionu, w tym Korei Południowej, sprawiły, że w dyskusji na temat przyszłości Azji Północno-Wschodniej ponownie zaczęto mówić o Rosji⁸⁹. Sprzyjające okoliczności pozwoliły władzom w Moskwie na powrót do tego, aby stać się elementem równowagi sił w regionie, a także podejmować działania na rzecz przeciwdziałania kryzysowym sytuacjom w regionie⁹⁰.

Chociaż z dzisiejszej perspektywy widać, że kontakty rosyjsko-północnokoreańskie nie wychodzą poza stosunkowo rzadkie wymiany dyplomatyczne na najwyższym szczeblu i ograniczoną wymianę handlową, to już fakt utrzymania więzi rosyjsko-północnokoreańskich jest atutem, który pozwala Rosji na lepsze zakorzenienie się w sprawach regionu⁹¹. Poza rewitalizacją stosunków z Pjongjaniem rosyjskie nadzieje na odgrywanie istotnej roli w regionie rozbudziło zbliżenie międzykoreańskie na początku XX wieku. O ile chęć odgrywania roli mediatora w dialogu obu Korei była oznaką myślenia życzeniowego władz w Moskwie, o tyle od 2000 roku Rosja wyraźnie zasygnalizowała pozostałym państwom, że zamierza liczyć się w rozgrywce na Półwyspie⁹².

⁸⁸ Próbą ratowania nadszarpniętej reputacji była propozycja rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie powołania szerokiego forum ds. Półwyspu Koreańskiego, które obejmowałoby dwie Koree, stałych członków Rady Bezpieczeństwa i agendy ONZ, takie jak MAEA. A. Vorontsov, *Current Russia–North Korea Relations: Challenges and Achievements*, The Brookings Institution Center for Northeast Asian Policy Studies, February 2007, s. 6; S.S. Kim, *The Two Koreas and the Great Powers*, Cambridge University Press, New York 2006, s. 124–125.

⁸⁹ Ostatecznie w lutym 2000 r. w Pjongjangu został podpisany Traktat o Przyjaźni, Dobrym Sąsiedztwie i Współpracy. S.S. Kim, *The Two Koreas...*, *op. cit.*, s. 126; S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2006, s. 317.

⁹⁰ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 105–106.

⁹¹ B. Courmont, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 118–119.

⁹² W lipcu 2000 r. Putin przybył do Pjongjangu, będąc pierwszym rosyjskim prezydentem, który odwiedził północnokoreańską stolicę. Poza ofertą współpracy gospodar-

W sytuacji pogłębiającego się kryzysu amerykańsko-północnokoreańskiego Rosja akcentowała swoją pozycję głównie poprzez podkreślanie wadliwego, jej zdaniem, podejścia USA do problemu koreańskiego⁹³. Równocześnie rosyjskie władze nie kryły nadziei na zwiększenie bezpośredniego zaangażowania w Korei Północnej. Dlatego ogłoszenie przez północnokoreańskie władze w 2002 roku reform gospodarczych rozbudziło, jak się okazało niesłusznie, oczekiwania Moskwy na poważniejszy udział w specjalnych strefach ekonomicznych⁹⁴.

Szansą powrotu Rosji okazał się także postępujący kryzys nuklearny na Półwyspie. Dzięki udziałowi w rozmowach sześciopłonnych rosyjskie władze uzyskały kolejną możliwość, aby zabrać głos w kluczowej kwestii denuklearyzacji, a ponadto wyrazić sprzeciw wobec działań administracji G.W. Busha. Chociaż Rosja dostrzega swoje ograniczone możliwości podczas obrad, w trakcie których zazwyczaj prezentowała stanowisko niemal w pełni skoordynowane z Chinami, to rozmowy sześciopłonne są formułą, do której władze na Kremlu się często odwołują⁹⁵. Ze względu na wielokrotnie wyrażany przez rosyjską delegację sprzeciw wobec jednoznacznej krytyki zachowań Korei Północnej, obecność Rosji w rozmowach jest pozytywnie oceniana przez północnokoreańskie władze⁹⁶. Rosja widzi sześciopłonny dialog jako załączek trwałego mechanizmu dyskusji na tematy regionalne, za pośrednictwem którego będzie mogła wyrażać długoterminową strategię zaangażowania w Azji Północno-Wschodniej. Udział w wielopłonnym dialogu jest dla Rosji szansą

czej, kulturalnej i naukowo-technicznej podczas spotkania z Kim Dzong Ilem Putin zadeklarował gotowość odgrywania przez Rosję roli głównego pośrednika w dalszych rozmowach międzykoreańskich, co dodatkowo podkreślała wstępna propozycja współpracy gospodarczej obejmującej obie Koree i Rosję. Y. Funabashi, *Peninsula Question: A Chronicle of the Second Korean Nuclear Crisis*, Brookings Institution Press, Washington 2007, s. 180; L. Buszynski, *Russia and North Korea: The Dilemma of Engagement*, [w:] S.C. Kim, D.C. Kang, *op. cit.*, s. 104–105; E.P. Bazhanov, *Korea in Russia's Post-Cold War Regional Political Context*, [w:] Ch. Armstrong, G.K. Rozman, S.S. Kim, *Korea at the Center: Dynamics of Regionalism in Northeast Asia*, M.E. Sharpe Inc., Armonk 2006, s. 222–223.

⁹³ A. Zhebin, *The Bush Doctrine, Russia, and Korea*, „Asian Perspective” 2003, t. 27, nr 4, s. 159–161.

⁹⁴ L. Buszynski, *Russia...*, *op. cit.*, s. 105–106.

⁹⁵ S.S. Kim, *North Korean...*, *op. cit.*, s. 27.

⁹⁶ Korea Północna wychodzi z założenia, że im bardziej antyamerykańska delegacja zasiada przy stole negocjacyjnym, tym mniejsze prawdopodobieństwo przeforsowania postulatów godzących w północnokoreańskie interesy. S. van der Meer, *Russia: Many Goals, Little Activity*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending...*, *op. cit.*, s. 86–88.

pozostania w głównym nurcie dyskusji na tematy regionalne, włącznie z tak odległymi kwestiami jak zjednoczenie Korei⁹⁷.

Pomimo wielokrotnie podkreślanej niechęci do krytykowania poczynań Korei Północnej, próby rakietowa i nuklearna z 2006 roku były przełomowym momentem, gdyż po raz pierwszy Rosja wystosowała pod adresem reżimu w Pjongjangu tak stanowczą krytykę, potwierdzoną poparciem rezolucji na forum RB ONZ. Szczególne zaniepokojenie wywołała próba nuklearna, która spowodowała obawy, że u granic rosyjskich pojawi się kolejny atomowy sąsiad⁹⁸. Niechęć wobec perspektywy atomowej Korei Północnej sprawiła, że Rosja wielokrotnie deklarowała możliwość zaoferowania wsparcia energetycznego w zamian za rezygnację przez północnokoreański reżim z nuklearnych ambicji⁹⁹. Z tego punktu widzenia interesująca wydaje się, poruszana co jakiś czas, koncepcja stworzenia gazociągu transkoreańskiego, który, wraz z połączeniem kolejowym Korei z Koleją Transsyberyjską, mógłby umocnić pozycję Rosji w regionie¹⁰⁰. Należy przy tym dostrzec, że sygnały mówiące o potencjalnie silniejszej obecności Rosji w regionie spotykają się z negatywną oceną pozostałych mocarstw. Szczególnie krytyczny stosunek wydają się mieć Chiny, dla których każdorazowa wizyta Kim Dzong Ila w Rosji była, zapewne nie bez powodu, postrzegana jako próba wyrwania się Korei Północnej z nadmiernej zależności od Chin i zademonstrowania Chinom pozorów samodzielności¹⁰¹.

Z punktu widzenia propozycji stworzenia gazociągu transkoreańskiego, a także deklarowanych od dłuższego czasu zamiarów intensyfikacji powiązań gospodarczych z obydwoma państwami koreańskimi, należy stwierdzić, że obecna polityka Moskwy w dużej mierze opiera się na realizacji interesów ekonomicznych¹⁰². Stanowi to wyraźną różnicę w porównaniu z okresem

⁹⁷ L. Buszynski, *Russia...*, *op. cit.*, s. 114–115.

⁹⁸ Zaniepokojenie Rosji było tym bardziej zrozumiałe, gdyż przy okazji próby rakietowej z lipca 2006 r. jedna z rakiet (Taepodong-2) eksplodowała i spadła do morza ok. 250 km od Władywostoku, inna w pobliżu portu Nachodka, a dwie pozostałe w wyłącznej strefie ekonomicznej Rosji na Morzu Japońskim, zob.: L. Buszynski, *Russia...*, *op. cit.*, s. 111–112.

⁹⁹ B. Courmont, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 120.

¹⁰⁰ D.K. Sung, *Putin's Strategy on the Trans-Korean Gas Pipeline: In the Context of Pragmatic Realism*, „Pacific Focus” 2013, t. 28, nr 1, s. 43–61.

¹⁰¹ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna?*, *op. cit.*, s. 222.

¹⁰² Nie brakuje opinii, że rosyjskie zaangażowanie podyktowane jest głównie chęcią nawiązania silniejszych kontaktów gospodarczych (zwłaszcza wykorzystania potencjału energetycznego) z Koreą Południową lub, w dłuższej perspektywie, ze zjednoczoną Koreą; Szerzej zob. A.N. Fedorovskiy, *Main Trends and Prospects for the Russian Far East/East Siberia Region's Cooperation with Northeast Asia*, [w:] J.H. Bae, A.N. Fedorovskiy

zimmowojeńnym, kiedy polityka zagraniczna ZSRR wobec Azji Północno-Wschodniej podyktowana była kwestiami natury polityczno-militarnej. Należy jednak zauważyć, że dla realizacji interesów gospodarczych niezbędna jest stabilność i pokojowe środowisko w regionie. Z tego punktu widzenia program nuklearny Korei Północnej jest dla Rosji problemem, gdyż stwarza ryzyko niestabilności regionalnej i implikuje potencjalny wyścig zbrojeń. Dlatego dla osiągnięcia stabilności na Półwyspie rosyjskie władze akcentują, że musi być on wolny od broni nuklearnej. Dla osiągnięcia tego celu zdaniem władz na Kremlu konieczne jest zapewnienie Korei Północnej gwarancji zarówno gospodarczych, jak i bezpieczeństwa za pomocą wielostronnego mechanizmu oraz relacji bilateralnych¹⁰³. Z tego względu w zachowaniu Rosji są obecne zarówno krytyka kolejnych północnokoreańskich prowokacji, jak i próby pogłębiania współpracy gospodarczej z Koreą Północną. Załącznikiem tego może okazać się ponowne otwarcie we wrześniu 2013 roku połączenia kolejowego¹⁰⁴, które służy głównie zwiększeniu rosyjskiej obecności w specjalnej strefie ekonomicznej Rasŏn i dostępu do portu Rajin¹⁰⁵.

Zwraca się uwagę, że mimo pewnych oznak zaangażowania na Półwyspie Rosja jest zaledwie jednym z wielu graczy w regionie, a w dodatku nie dysponuje potencjałem porównywalnym z głównymi siłami w regionie. Z tego powodu Rosja jest niejako skazana na dostosowywanie się i wykorzystywanie nadarzających się okazji, jakie dają m.in. zwroty polityki północnokoreańskiej. W kontekście zjednoczenia Rosja co prawda silnie popiera proces pojednania koreańskiego, z wyraźnym akcentowaniem samodzielnych działań Koreańczyków, bez ingerencji mocarstw, to z uwagi na realia geopolityczne wizja zjednoczonej Korei, niezależnie czy będącej bliżej USA, czy Chin, nie jest do zaakceptowania dla Rosji¹⁰⁶.

Mimo marginalnej roli w negocjacjach, z rosyjskiego punktu widzenia udział w rozmowach sześciostronnych jest sukcesem. Rosja pokazuje światu, że wróciła na główną scenę polityki międzynarodowej. Udział w dyskusji z takimi państwami jak USA i Chiny podnosi rangę Rosji, ale też pasuje do promowanej przez Kreml wizji świata wielobiegunowego. Ponadto Rosja zyskuje jakiś wpływ na sytuację na Półwyspie, a jest to istotne, gdyż niestabilność na Półwyspie jest

(red.), *Russian National Strategy and ROK-Russian Strategic Partnership in the 21st Century*, Korea Institute for National Unification, Seoul 2010, s. 125–146.

¹⁰³ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 108–109.

¹⁰⁴ G. Stolyarov, *Russia re-opens railway link with North Korea*, „Reuters”, 22.09.2013.

¹⁰⁵ D. Nishimura, *Russia, China go head-to-head with development of North Korean port*, „The Asahi Shimbun”, 24.09.2013.

¹⁰⁶ W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna?*, op. cit., s. 184–186.

najgorszym scenariuszem dla Moskwy. Poza najczęściej podkreślanym zagrożeniem, wynikającym z rozwoju północnokoreańskiego programu nuklearnego, z uwagi na bliskość geograficzną Rosja mogłaby negatywnie odczuć ewentualny upadek reżimu północnokoreańskiego¹⁰⁷. Wydaje się więc, że aktualnym priorytetem rosyjskich władz wobec Półwyspu Koreańskiego jest zapobieganie niestabilności w regionie, utrzymywanie możliwie jak najlepszych stosunków z obiema Koreami oraz udział w procesach multilateralnych, rozumianych jako przeciwdziałanie regionalnej dominacji któregośkolwiek z państw¹⁰⁸.

4. USA

Podobnie jak w przypadku pozostałych mocarstw zachodnich, do pierwszych kontaktów amerykańsko-koreańskich doszło w drugiej połowie XIX wieku. Zainteresowani kontaktami handlowymi Amerykanie napotykali silną niechęć ze strony Koreańczyków, a incydent ze statkiem Generał Sherman w 1866 roku zakotwiczył się w wyobraźni Koreańczyków jako symbol negatywnego wizerunku cudzoziemców¹⁰⁹. Również porozumienie Taft-Katsura z 1904 roku mówiące o podziale wpływów między USA a Japonią wbiło się w świadomość Koreańczyków jako przykład instrumentalnego traktowania Korei przez amerykańskie władze¹¹⁰.

Nie ulega wątpliwości, że momentem, od którego USA zaczęły w nieznanym dotąd stopniu oddziaływać na sytuację Korei, było wkroczenie amerykańskich wojsk na południe Półwyspu w 1945 roku. Chociaż początkowy etap obecności amerykańskiej wskazywał na brak przygotowania i jakiegokolwiek rozeznania w miejscowych realiach¹¹¹, to wybuch wojny koreańskiej

¹⁰⁷ Szerzej zob. V. Mikheev, *Russian Security Strategy in Northeast Asia and the North Korean Nuclear Issue*, [w:] J.H. Bae, A.N. Fedorovskiy (red.), *Russian National Strategy...*, *op. cit.*, s. 65–92.

¹⁰⁸ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 109.

¹⁰⁹ J. Kleiner, *Korea...*, *op. cit.*, s. 10.

¹¹⁰ Porozumienie amerykańskiego sekretarza wojny Williama H. Tafta z japońskim premierem Katsura Tarō oznaczało aprobatę USA dla japońskiego prymatu w Korei, w zamian za co Japonia zgodziła się na amerykańską kontrolę nad Filipinami. K. Togo, *Japan–South Korea Relations and the Role of the United States on History*, [w:] G. Rozman (red.), *U.S. Leadership, History, and Bilateral Relations in Northeast Asia*, Cambridge University Press, New York 2011, s. 119–121.

¹¹¹ Nie mając do dyspozycji żadnych przedstawicieli władz cywilnych, oparli się na japońskich urzędnikach kolonialnych. Zagubiona w koreańskich realiach amerykańska armia w październiku 1945 r. zdecydowała o rozwiązaniu Komitetów Ludowych i delegalizacji

uświadomił Amerykanom skalę zagrożenia i geostrategiczne znaczenie Półwyspu. Konflikt w Korei był impulsem do zmiany regionalnej strategii USA, objawiającej się większym zaangażowaniem militarnym i rozbudową systemu sojuszy, w tym traktatem dającym Republice Korei najwyższe gwarancje bezpieczeństwa¹¹². Nie zmienia to faktu, że relacje w ramach sojuszu nie były pozbawione problemów, czego dobitnym przykładem była doktryna Nixona oraz nie konsultowane z władzami w Seulu przewartościowanie polityki USA wobec Chin¹¹³. Świadomość strategicznej ważności sojuszu sprawiła, że po latach napięć za czasów administracji Nixona i Cartera władze w Seulu i Waszyngtonie rozumiały konieczność kontynuowania silnych relacji. Jednak poza częstymi spotkaniami na szczeblu oficjalnym w społeczeństwie południowokoreańskim narastały tendencje antyamerykańskie. Wygaszanie rywalizacji zimnowojennej sprawiło, że pod koniec lat 80. w USA coraz częściej mówiono o potrzebie zmniejszenia obecności militarnej na Półwyspie¹¹⁴. Jednak wraz z zakończeniem międzyblokowej rywalizacji coraz większą uwagę Amerykanów zaczął zwracać północnokoreański program nuklearny.

Chociaż na przełomie lat 80. i 90. Amerykanie wyrażali wolę dialogu z Koreą Północną, to pierwszy kryzys nuklearny pokazał, że amerykańskie władze rozważały także siłowe rozwiązania¹¹⁵. Próba ugodowego podejścia,

Koreańskiej Republiki Ludowej, w miejsce której powołano Wojskowy Zarząd Armii Amerykańskiej w Korei (USAMGIK). Działania USA spotykały się z niezadowoleniem Koreańczyków, których opór był odczytywany przez Amerykanów jako przejaw komunistycznej orientacji. W odpowiedzi na falę sprzeciwów amerykańska armia odpowiedziała siłowo, a jednostki policyjne zasilali funkcjonariusze z lat okupacji. Sytuację pogarszał kryzysowy stan gospodarki. J. Lee, *The Partition of Korea After World War II: A Global History*, Palgrave Macmillan, New York 2006, s. 45–52; J. Kleiner, *Korea...*, *op. cit.*, s. 52.

¹¹² C. Malkasian, *The Korean War 1950–1953*, Osprey Publishing, Oxford 2001, s. 73.

¹¹³ J.H. Nam, *America's Commitment to South Korea: The First Decade of the Nixon Doctrine*, Cambridge University Press, Cambridge 1986, s. 62–72; B.J. Ahn, *The Origins and Evolution of the Korean-American Alliance: A Korean Perspective*, Stanford University, Asia/Pacific Research Center, lipiec 1998, s. 11; Ch.J. Lee, *A Troubled Peace, U.S. Policy and the Two Koreas*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2006, s. 71–73.

¹¹⁴ Ostatecznie jednak raport nowej administracji prezydenta George'a Busha z 18 kwietnia 1990 r. potwierdził zamiar zachowania liczby stacjonujących żołnierzy i zapewnienia gwarancji sojuszniczych dla Republiki Korei. Zwrócono jednak uwagę, że celem jest sprowadzenie amerykańskich sił do roli sił wspierających. Szerzej zob. *A Strategic Framework for the Asian Pacific Rim: Looking Toward the 21st Century*, April 1990, Department of Defense, Washington DC.

¹¹⁵ USA nie tylko rozważały wniesienie sprawy pod obrady Rady Bezpieczeństwa ONZ, lecz także zbombardowanie północnokoreańskich ośrodków nuklearnych. R.U. Kim,

zakończona podpisaniem porozumienia w Genewie w 1994 roku¹¹⁶ ostatecznie zakończyła się niepowodzeniem, co skłoniło amerykańskie władze do zastanowienia się nad nową strategią wobec Korei Północnej. Raport sekretarza obrony Williama Perry'ego z 1999 roku był próbą poszukiwania zrównoważonego podejścia do kwestii północnokoreańskiej, a przede wszystkim kładł nacisk na większą otwartość na współpracę z sojusznikami¹¹⁷. Powyższa propozycja nie spotkała się jednak z przychylnym podejściem w USA, a narastające przekonanie o nieskuteczności polityki dialogu z KRL-D sprawiło, że nowa administracja amerykańska dokonała fundamentalnego zwrotu, stawiając na twardy kurs, z podkreśleniem północnokoreańskiego zagrożenia¹¹⁸.

Niechęć administracji G.W. Busha do negocjowania z państwem permanentnie stosującym w polityce zagranicznej szantaż zaowocowała wyborem polityki konfrontacji, która nie zyskała jednak poparcia pozostałych państw regionu¹¹⁹. Amerykańskie próby pozyskania Chin dla wywarcia presji na władze w Pjongjangu okazały się niemożliwe ze względu na odmienne interesy Waszyngtonu i Pekinu¹²⁰. Niemożność efektywnego rozwiązania problemu za pomocą metod unilateralnych skłoniła USA do zaangażowania w rozmowy sześciop stronne, które zostały uznane przez amerykańskie władze za skuteczną metodę umiędzynarodowienia problemu północnokoreańskiego programu nuklearnego¹²¹. Jednak już w trakcie obrad amerykańska delegacja pokazywała silne przywiązanie do z góry założonych wytycznych, co w połączeniu z utrzymywaniem agresywnej retoryki sprawiło, że USA były postrzegane jako główny

Playing with Fire: The United States' Nuclear Policy Toward North Korea, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2007, t. 19, nr 2, s. 22–23.

¹¹⁶ Szerzej na temat postanowień *Porozumienia ramowego* zob. L.A. Nitsch, *North Korea's Nuclear Weapons Program*, CRS Report RL33590, Congressional Research Service, 2006, s. 15–18.

¹¹⁷ S.S. Kim, *The Two Koreas...*, *op. cit.*, s. 249. Treść raportu zob. W.J. Perry, *Review of United States Policy Toward North Korea: Findings and Recommendations*, Office of the North Korea Policy Coordinator United States Department of State, 12.10.1999.

¹¹⁸ W.J. Dziak, *Korea: wojna czy pokój?*, *op. cit.*, s. 197.

¹¹⁹ Szczególnie silna była krytyka południowokoreańskiego prezydenta Roh Moo-hyuna, który zachęcał do poszukiwania pokojowych rozwiązań wielostronnych, bazując na założeniu, że gwarancje bezpieczeństwa i wsparcia gospodarczego będą w stanie przekonać Koreę Północną do porzucenia ambicji nuklearnych. Ch.J. Lee, *A Troubled...*, *op. cit.*, s. 228–229.

¹²⁰ Władze w Pekinie konsekwentnie sprzeciwiały się jakiegokolwiek presji wojskowej na Koreę Północną, a szanse na rozwiązanie kryzysu dostrzegały w udzieleniu północnokoreańskiemu reżimowi wielostronnej pomocy gospodarczej. T.H. Kim, *Missile Test... or Test of the Six-Party Talks?*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2006, t. 18, nr 3, s. 76–82.

¹²¹ J. Bayer, W.J. Dziak, *Korea & Chiny...*, *op. cit.*, t. 1, s. 263–264.

hamulcowy wielostronnego dialogu. Podejście neokonserwatystów amerykańskich stało także w sprzeczności z proponowanymi przez Koreę Południową sposobami zbliżenia stanowisk z Koreą Północną¹²².

Krytyczna postawa wobec północnokoreańskiej polityki administracji Busha nie zmieniła tego, że wszyscy uczestnicy wielostronnego dialogu zdawali sobie sprawę z konieczności zaangażowania USA jako mocarstwa, z którym najchętniej pragnie rozmawiać Korea Północna¹²³. Pomimo sygnalizowanej zarówno przez Pjongjang, jak i Waszyngton woli bilateralnego uregulowania spornych kwestii, dialog z lat 2007–2008 okazał się nieudany i skłonił amerykańskie władze do ponownego przemyślenia polityki wobec Korei Północnej. Nadzieje na nowy kurs wiązano z nową administracją Baracka Obamy, która jednak już w 2009 roku została wystawiona przez Koreę Północną na ciężką próbę. Test rakietowy i nuklearny spotkały się ze stanowczą krytyką Waszyngtonu, ale nie zniechęciły amerykańskich władz przed podejmowaniem dialogu. Atmosfera przewijającej się krytyki i dialogu w relacjach amerykańsko-północnokoreańskich trwa do dziś. Prowokacyjna postawa reżimu w Pjongjangu mobilizuje władze w Waszyngtonie do wzmocnienia współpracy z sojusznikami, jednak nie do tego stopnia, aby skreślać możliwość dalszych negocjacji z Pjongjangiem. Przykładem takiej postawy było amerykańsko-północnokoreańskie porozumienie z lutego 2012 roku, na mocy którego Korea Północna zobowiązała się do wstrzymania prac nad programem nuklearnym, a USA zadeklarowały pomoc żywnościową¹²⁴. Ostatecznie jednak zaledwie dwa tygodnie później Pjongjang zapowiedział przeprowadzenie próby rakietowej¹²⁵, co doprowadziło do fiaska negocjacji.

¹²² W.J. Dziak, *Korea: wojna czy pokój?*, *op. cit.*, s. 198–199.

¹²³ Brak utrzymywania oficjalnych stosunków dyplomatycznych nie stoi w sprzeczności z tym, że zarówno Pjongjang, jak i Waszyngton są zainteresowane kontynuowaniem dialogu bilateralnego. E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, *op. cit.*, s. 169.

¹²⁴ Północnokoreański reżim zgodził się na powrót inspektorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej i wznowienie inspekcji w ośrodku nuklearnym Jongbjon. Poza deklarowanym wstrzymaniem programu nuklearnego Korea Północna zgodziła się na moratorium na próby nuklearne i rakiety dalekiego zasięgu. Poza pomocą żywnościową (240 tys. ton) USA potwierdziły, że są gotowe podjąć kroki mające na celu poprawę dwustronnych relacji w duchu poszanowania suwerennej równości. Por. *U.S.-DPRK Bilateral Discussions*, U.S. Departament of State, 29.02.2012 i *DPRK Foreign Ministry Spokesman on Result of DPRK-U.S. Talks*, „KCNA”, 29.02.2012.

¹²⁵ Według agencji KCNA umieszczenie satelity ma uczcić setną rocznicę urodzin Kim Ir Sena. Ostatecznie próba przeprowadzona w połowie kwietnia zakończyła się niepowodzeniem; *DPRK to Launch Application Satellite*, „KCNA”, 16.03.2012.

Nie ulega wątpliwości, że problemem, wokół którego koncentruje się uwaga USA i który dał o sobie ponownie znać w związku z północnokoreańską próbą nuklearną z lutego 2013 roku, jest program nuklearny i związane z nim ryzyko proliferacji broni masowego rażenia. Choć amerykańskie władze od wielu lat podają informacje na temat arsenału nuklearnego Korei Północnej, to nie istnieją wiarygodne dane ani na temat potencjału nuklearnego, ani stopnia zaawansowania północnokoreańskich badań w tym zakresie. Również transfer technologii nuklearnej z Korei Północnej jest przedmiotem domysłów i domniemań¹²⁶. Niezależnie od faktycznego stanu północnokoreańskiej broni nuklearnej deklarowany przez USA cel ostatecznej denuklearyzacji jest trudny do osiągnięcia ze względu na brak jednolitej i konsekwentnej polityki USA¹²⁷. Mając na uwadze, że niemal 20 lat od wybuchu pierwszego kryzysu atomowego Korea Północna przeprowadziła trzy próby nuklearne, i otwarcie mówi o kolejnych, trudno nie zgodzić się z opiniami, że Korea Północna jest poważnym wyzwaniem dla wiarygodności amerykańskiej polityki nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Ponadto polityka Korei Północnej potwierdza, że jest ona asymetrycznym przeciwnikiem, z którym USA nie potrafią sobie poradzić od wielu lat. Powstaje pytanie, czy nieskuteczność polityki amerykańskiej wobec Korei Północnej oznacza brak pomysłu USA na wizję bezpieczeństwa w całym regionie?¹²⁸.

Jako że północnokoreański problem nuklearny nie jest wyłączną kwestią stosunków amerykańsko-północnokoreańskich, zachowanie władz w Waszyngtonie rzutuje na postrzeganie USA przez pozostałe państwa regionu. Obranie odpowiedniej strategii wobec Korei Północnej jest także istotne ze względu na rozległe interesy gospodarcze i strategiczne USA w Azji Wschodniej związane z realizacją tzw. zwrotu w kierunku Azji i Pacyfiku¹²⁹. Dla utrzymania silnej pozycji w regionie USA starają się utrzymać sojusznicze więzi

¹²⁶ F.P. van der Putten, *The United States and the Asian 'Rogue': From Dogmatism to Pragmatism*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending... op. cit.*, s. 38.

¹²⁷ Nie dziwią więc powtarzające się regularnie opinie, w których podkreśla się konieczność wypracowania przez USA stosownej strategii wobec Półwyspu Koreańskiego. Szerzej zob. Ch.L. Pritchard, J.H. Tilelli Jr., S. Snyder, *U.S. Policy Toward the Korean Peninsula, Independent Task Force Report No. 64*, Council on Foreign Relations 2010; M.E. O'Hanlon, *A Master Plan to Deal With North Korea*, „Brookings Policy Brief Series” #114, Brookings Institution 2003.

¹²⁸ B. Courmont, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 94.

¹²⁹ Szerzej zob. M.E. Manyin i in., *Pivot to the Pacific? The Obama Administration's "Rebalancing" Toward Asia*, CRS Report for Congress, R42448, Congressional Research Service 28.03 2012.

z Japonią¹³⁰ i Koreą Południową¹³¹, a także trzymać w ryzach rosnącą potęgę Chin¹³². Z uwagi na specyfikę sytuacji na Półwyspie i odmienne interesy pozostałych państw Waszyngton stoi przed koniecznością uzasadnienia, że ich obecność jest niezbędna dla rozwiązania problemów regionu. Realizacja narodowych interesów USA musi uwzględniać interesy sojuszników i z punktu widzenia Waszyngtonu najlepsza byłaby sytuacja, w której poczynania USA byłyby popierane przez rządy w Seulu i Tokio. Szczególnie istotne z tego punktu widzenia będzie dalsze funkcjonowanie sojuszu amerykańsko-południowokoreańskiego, który za czasów prezydentury Kim Dae-junga i Roh Moo-hyuna napotykał wiele problemów¹³³. Pierwsze miesiące urzędowania Park Geun-hye na stanowisku prezydenta Republiki Korei wskazują jednak na obustronną wolę umocnienia więzi sojuszniczych¹³⁴. Nie ulega wątpliwości, że testem wiarygodności sojuszu była zdecydowana postawa USA przy okazji kryzysu na Półwyspie Koreańskim wiosną 2013 roku¹³⁵.

Zdaniem niektórych badaczy, ze względu na sojusz z Koreą Południową oraz specyficzny charakter relacji z Koreą Północną USA wydają się posiadać największe możliwości oddziaływania na rozwój sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Obecny podział Korei legitymizuje obecność militarno-poli-

¹³⁰ W październiku 2013 r. USA zawarły z Japonią najważniejsze od 16 lat porozumienie, na mocy którego strony nie tylko zobowiązały się do dalszego wzmocnienia współpracy wojskowej, ale także odnowiły wytyczne dotyczące współpracy w dziedzinie obronności z 1997 r. *Joint Statement of the Security Consultative Committee, Toward a More Robust Alliance and Greater Shared Responsibilities*, Ministry of Foreign Affairs of Japan, 3.10.2013.

¹³¹ W październiku 2013 r. przedstawiciele resortów obrony obu państw przyjęli deklarację dotyczącą nowej strategii przeciwko rosnącemu zagrożeniu nuklearnemu ze strony Korei Północnej. *Joint Communiqué The 45th ROK-U.S. Security Consultative Meeting*, U.S. Department of Defense, 2.10.2013.

¹³² F.P. van der Putten, *The United...*, *op. cit.*, s. 40.

¹³³ Szerzej na temat wyzwań stojących przed sojuszem amerykańsko-południowokoreańskim zob. D.M. Yun, *Future Directions for the ROK-U.S. Strategic Alliance in the 21st Century*, „Policy Brief”, No. 2008-8, Institute of Foreign Affairs and National Security, December 2008. Przykładowe wytyczne i rekomendacje dla administracji Baracka Obamy dotyczące dalszego kształtu sojuszu z Republiką Korei zob. M.H. Armacost i in., *“New Beginnings” in the U.S.-ROK Alliance: Recommendations to the Obama Administration*, Stanford University’s Walter H. Shorenstein Asia-Pacific Research Center, The Korea Society, październik 2011.

¹³⁴ D. Halpin, *Korea Scores a Milestone with President Park’s Address to U.S. Congress*, „Korea Chair Platform”, 14.05.2013, Center for Strategic and International Studies.

¹³⁵ *Carter Reaffirms U.S. Commitment to South Korea*, U.S. Department of Defense, 18.03.2013.

tyczną USA w regionie, i dlatego z punktu widzenia amerykańskich władz zjednoczenie Korei nie musiałyby być dobrym rozwiązaniem. USA byłyby bowiem zainteresowane wyłącznie zjednoczonym państwem koreańskim, które utrzymywałyoby z nimi silne więzi, a tym samym gwarantowałyby utrzymanie amerykańskich wpływów w regionie. Jednak z uwagi na ogromne koszty zjednoczenia, a także obiekcje i interesy pozostałych państw, w tym samych Koreańczyków, opieranie się wyłącznie na tak optymistycznym scenariuszu budzi zrozumiałe zastrzeżenia¹³⁶.

Niezależnie od powyższych uwag można podsumować, że sytuacja na Półwyspie Koreańskim w znacznym stopniu uosabia wiele wyzwań, przed jakimi stoją władze w Waszyngtonie, zarówno w kontekście strategii regionalnej, jak i globalnej. Kwestia proliferacji broni masowego rażenia, negocjacje z jawnie wrogo nastawionym reżimem, konieczność sprostania rosnącej potędze Chin, kontynuowanie jak najlepszych relacji z sojusznikami oraz podkreślane od kilku lat zwrócenie się USA w kierunku regionu Azji i Pacyfiku można zaliczyć do zagadnień, które nieodłącznie wiążą się z amerykańskim spojrzeniem na Półwysep Koreański. Nie powinny więc dziwić kolejne próby USA w znalezieniu odpowiedniej strategii wobec tego regionu świata. Jest to trudne, gdyż w ostatnich 20 latach Waszyngton próbował skrajnie różnych sposobów, ale żaden nie spełnił pokładanych w nich nadziei¹³⁷.

Chociaż nadal w środowiskach neokonserwatywnych dominuje pogląd, że wyłącznie usztywnienie stanowiska USA i związane z tym dążenie do upadku Korei Północnej daje jakieś szanse na rozwiązanie kryzysu na Półwyspie, to takie założenie wydaje się być zbyt uproszczeniem, które nie uwzględnia złożoności problemów. Dlatego też istotne wydają się sygnały wskazujące, że USA coraz mocniej zdają sobie sprawę z niemożności rozwiązania problemu północnokoreańskiego bez wsparcia pozostałych państw regionu, a zwłaszcza Chin¹³⁸. Doświadczenia zarówno ostatnich lat, jak i miesięcy, każą jednak domniemywać, że poza pewną skłonnością do rozwiązań multilateralnych/koordynacji stanowisk Waszyngton nadal będzie korzystał z możliwości dwustronnego uregulowania sytuacji¹³⁹.

¹³⁶ E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, *op. cit.*, s. 176–182.

¹³⁷ Warto przypomnieć, że część badaczy, m.in. W.J. Dziak, wyrażała cichą nadzieję, że bardziej zdecydowana polityka administracji Busha okaże się skuteczna; W.J. Dziak, *Korea: pokój czy wojna?*, *op. cit.*, s. 9.

¹³⁸ S.V. Lawrence, *U.S.-China Relations: An Overview of Policy Issues*, CRS Report for Congress, R41108, 1.08.2013, s. 24–26.

¹³⁹ S. Bosworth, R.L. Gallucci, *Reasons to Talk to North Korea*, „The New York Times”, 27.10.2013.

5. PAŃSTWA KOREAŃSKIE

Historia nieustannej rywalizacji mocarstw na Półwyspie Koreańskim nie tylko była wyrazem ambicji państw regionu do zdobycia jak najsilniejszych wpływów, lecz także stworzyła Koreańczykom unikalne uwarunkowania, w których hartowała się koreańska tożsamość. Silne poczucie bycia nieustannym obiektem ingerencji silniejszych wykształciło w Koreańczykach naturalne dążenia do wyodrębnienia się spod obcych wpływów i zdobycia się na niezależność¹⁴⁰. Jednak przez długi czas Koreę paraliżowała słabość wewnętrzna, która została wykorzystana przez mocarstwa w XIX wieku, kiedy na nieznaną dotąd skalę uświadomiono sobie geostrategiczne znaczenie Półwyspu Koreańskiego¹⁴¹. Coraz silniejsze zabiegi mocarstw o zdobycie wpływów w Korei wywoływały odruchową niechęć Koreańczyków. Brak jednolitej i skoordynowanej polityki wobec mocarstw sprawił, że mocarstwa starały się wykorzystać wewnętrzne rozbięcie Korei dla realizacji swoich imperialnych celów. Nasilające się oddziaływanie zewnętrzne umocniły podziały wśród Koreańczyków i w ogromnej mierze przyczyniły się do obecnego podziału Korei¹⁴². Nie zmienia to faktu, że negatywne doświadczenia przełomu XIX i XX wieku miały kluczowy wpływ na ukształtowanie się nowoczesnego narodu koreańskiego.

Podział Korei po 1945 roku pogrzebał rozbudzone nadzieje Koreańczyków na zdobycie się na samodzielność¹⁴³ oraz stworzył nową sytuację geopolityczną, która zakończyła wielowiekowy okres jednolitej państwowości koreańskiej. Ponadto zimnowojenne uwarunkowania sprawiły, że Korea stała się obszarem nie tylko regionalnej, ale i globalnej rywalizacji, w wyniku czego, zarówno Republika Korei, jak i Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, weszły

¹⁴⁰ Z punktu widzenia umocnienia etnicznej tożsamości ogromne znaczenie miało wynalezienie alfabetu *han-gul* (stosowanego powszechnie dopiero od XX w.) za czasów najbardziej znanego króla koreańskiego, Sejonga Wielkiego (1418–1450). M. Burdelski, *Czynniki warunkujące proces podziału i zjednoczenia Korei*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004, s. 22–23.

¹⁴¹ B.S. Agrawal, *Korea sa a Focal...*, *op. cit.*, s. 40.

¹⁴² S.R. Matsumoto, *Na drodze do zniewolenia: zmiany sytuacji politycznej w Korei w latach 1876–1910*, [w:] K. Gawlikowski, E. Potocka (red.), *Korea. Doświadczenia...*, *op. cit.*, s. 74; J.P. Rurarz, *Historia...*, *op. cit.*, s. 283–284.

¹⁴³ Przejawem aktywności politycznej mieszkańców Korei były tzw. Komitety Ludowe, których przedstawiciele podczas zjazdu w Seulu 6 września 1945 r. proklamowali powstanie Koreańskiej Republiki Ludowej. Zróżnicowana przynależność polityczna działaczy skłania ku ocenie, że Komitety były jedyną legalną reprezentacją narodu koreańskiego, a tym, co łączyło różne środowiska, była chęć zdobycia się na niepodległość i obawy przed staniem się strefą wpływów mocarstw. J.P. Rurarz, *Historia...*, *op. cit.*, s. 352–353.

w strefę wpływów mocarstw. Pomimo uwikłania w zimnowojenną strategię USA¹⁴⁴ południowokoreańskie władze od początku sceptycznie odnosiły się do nadmiernej zależności od Amerykanów¹⁴⁵. Nie umniejszając znaczeniu amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa, Korea Południowa podejmowała usilne kroki na rzecz wyjścia na samodzielność¹⁴⁶, a także nie kryła krytyki pod adresem amerykańskich poczynań godzących w interesy Seulu¹⁴⁷. Coraz większe znaczenie międzynarodowe Republiki Korei sprawiło, że pod koniec lat 80. jej władze zaprezentowały koncepcję *Nordpolitik*, która była wyrazem strategicznego myślenia w obliczu przełomowych zmian geopolitycznych¹⁴⁸.

O ile Korea Południowa znalazła się w strefie wpływów amerykańskich, o tyle Korea Północna przez cały okres zimnej wojny starała się balansować między dwoma potężnymi sojusznikami. Czerpanie korzyści ze współpracy zarówno z Chinami, jak i ZSRR było świadomym wyborem władz w Pjongjangu, które w ten sposób starały się uniknąć nadmiernej zależności od którejkolwiek ze stron¹⁴⁹. Dlatego też zarówno w relacjach z Moskwą, jak i Pekinem Pjongjang zdobywał się wielokrotnie na akty prowokacji¹⁵⁰. Nie zmienia to faktu, że silne więzi z obydwooma komunistycznymi mocarstwami stanowiły fundament reżimu północnokoreańskiego i dlatego w momencie, gdy Chiny

¹⁴⁴ E.A. Olsen, *Korea...*, *op. cit.*, s. 74–76.

¹⁴⁵ J. Kleiner, *Korea...*, *op. cit.*, s. 52.

¹⁴⁶ Po okresie izolacyjnej i biernej polityki Li Syngmana administracja gen. Parka podjęła dyplomatyczne wysiłki w celu poprawy wizerunku Korei Południowej. Służyło temu nawiązanie stosunków z państwami niezaangażowanymi oraz upowszechnianie idei współpracy regionalnej, znanej jako Rada Azji i Pacyfiku (Asian and Pacific Council, ASPAC). A. Acharya, *Whose Ideas Matter?: Agency and Power in Asian Regionalism*, Cornell University Press, New York 2009, s. 82–87; J. Kleiner, *Korea...*, *op. cit.*, s. 144–145.

¹⁴⁷ Ch.J. Lee, *A Troubled...*, *op. cit.*, s. 70; J.S. Lee, H. Uk, *The U.S.-South Korea Alliance*, „Asian Survey” 2001, t. 41, nr 5, s. 823; P. Hades, C.I. Moon, *Park Chung Hee, the CIA & the Bomb*, „Global Asia”, 19.09.2011.

¹⁴⁸ Ogłoszona 7 lipca 1988 r. przez prezydenta Roh Tae-woo koncepcja zakładała poprawę stosunków z Chinami, ZSRR i innymi państwami socjalistycznymi oraz zgodę na poprawę stosunków USA i Japonii z Koreą Północną. Deklaracja mówiła również o propozycji jednoczesnego dopuszczenia obu państw koreańskich do ONZ oraz organizacji konferencji na rzecz pokoju w regionie, w której miałyby uczestniczyć sześć stron. A. Buzo, *The Making...*, *op. cit.*, s. 154–155.

¹⁴⁹ Połączenie bliskości geograficznej z Chinami i ZSRR z kulturowymi więzami z chińską cywilizacją oraz bliskością ideologiczną z ZSRR i chińskimi komunistami sprawiły, że Korea Północna płynnie wkomponowała się w geopolityczny układ sił zarysowujący się w regionie. E.A. Olsen, *Korea...*, *op. cit.*, s. 106–108; W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, *op. cit.*, s. 125.

¹⁵⁰ W.J. Dziak, *Kim Ir Sen...*, *op. cit.*, s. 267, 288–299.

obrały kierunek gruntownych zmian w polityce zagranicznej, a ZSRR chylił się ku upadkowi, władze Korei Północnej stanęły przed koniecznością sprostanania największym od momentu wybuchu wojny koreańskiej wyzwaniom, grożącym upadkiem państwa¹⁵¹. Prymat utrzymania funkcjonującego od początku istnienia państwa reżimu sprawił, że Korea Północna nie otworzyła się na wzór chiński, lecz zradycalizowała swoją postawę, czyniąc z szantażu nuklearnego kluczowy element strategii przetrwania w nowych uwarunkowaniach międzynarodowych.

5.1. Korea Północna

Korea Północna jest często przedstawiana jako nieprzewidywalny gracz, którego polityka zagraniczna stoi w sprzeczności z ogólnie przyjętymi normami. Konsekwencja działań północnokoreańskiego reżimu sprawia, że bywa on określany jako irracjonalny. Taki pogląd wydaje się nie uwzględniać jej interesów narodowych. Celnie specyfikę północnokoreańskiego reżimu opisał Colin S. Gray. W artykule z 2003 r. brytyjski znawca problematyki międzynarodowej wyraził przekonanie, że Korea Północna jest typem państwa, które zachowując się absolutnie racjonalnie posługuje się irracjonalnym instrumentarium politycznym dla osiągnięcia swoich celów, które stoją w sprzeczności nie tylko z oczekiwaniami, ale też z wartościami wyznawanymi przez pozostałe państwa¹⁵².

Północnokoreańska polityka związana jest z realizacją założeń ideologii *dźucze*, która przede wszystkim odnosi się do pojmowania suwerenności narodowej opierającej się na obawach Koreańczyków z XIX wieku, kiedy imperialistyczne dążenia mocarstw ograniczały niezależność Korei. Przemóżna chęć wybicia się na samodzielność sprawia, że Korea Północna obawia się wykorzystania przez któreś z mocarstw. Równie istotną kwestią jest fakt, że od czasów wojny koreańskiej władze w Pjongjangu podkreślają nieustanne zagrożenie militarne ze strony USA. Wyraźne wskazanie głównego wroga/zagrożenia z jednej

¹⁵¹ Do 1962 r. Kim Ir Sen utrzymywał oznaki politycznej równowagi w stosunkach z Chinami i ZSRR. W lipcu 1961 r. Korea Północna podpisała z Chinami i ZSRR analogiczne układy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Chiny i ZSRR pozostawały również największymi partnerami gospodarczymi Korei Północnej. S. Han, *Aliance...*, *op. cit.*, s. 163; X. Cheng, *The Evolution...*, *op. cit.*, s. 179.

¹⁵² Szerzej zob. C.S. Gray, *Maintaining Effective Deterrence*, Strategic Studies Institute 2003.

strony umacnia przekaz propagandowy¹⁵³, a z drugiej uzasadnia rozbudowę potencjału obronnego, z odstraszaniem nuklearnym włącznie¹⁵⁴.

Prowokacyjne dążenie do eskalacji konfliktu stanowiło reakcję północnokoreańskich władz na osamotnienie, w jakim znalazła się Korea Północna po zimnej wojnie. Strategia szantażu nuklearnego była jedynym sposobem dla przyciągnięcia i utrzymania uwagi świata, a zwłaszcza USA¹⁵⁵. Pomimo retoryki agresji wobec amerykańskich władz Pjongjang od początku lat 90. zabiega o negocjacje z Waszyngtonem. Dialog ze światowym mocarstwem jest dla Koreańczyków dowodem najwyższego uznania, a trzymanie w niepewności USA buduje wizerunek silnego i potężnego państwa, za jakie pragnie uchodzić KRL-D. Również, podkreślana podczas negocjacji z USA, suwerenna równość państw ma na celu umocnienie swej pozycji międzynarodowej. Wychodząc z takiego założenia, północnokoreańskie władze sprzeciwiają się pomysłowi jednostronnego rozbrowienia, a zamiast tego oczekują również usunięcia zagrożenia militarnego ze strony USA, będącego podstawą do normalizacji stosunków¹⁵⁶.

Niezależnie od wartościujących opinii na temat stosowanych przez Koreę Północną metod, trudno odmówić władzom w Pjongjangu niewątpliwej zręczności i skuteczności. Realizacja efektywnej strategii przetrwania, będącego nadrzędnym interesem, w warunkach wrogiego środowiska międzynarodowego świadczy o dobrym rozeznaniu Korei Północnej w intencjach państw regionu, a także umiejętnym wykorzystaniu ograniczonych zasobów¹⁵⁷. Pjongjang jest świadomy, że perspektywa klęski humanitarnej w przypadku reżimu stanowi największe źródło zaniepokojenia sąsiadów i dlatego celowo gra pogarszającą się sytuacją gospodarczą dla uzyskania wsparcia materialnego. Natomiast taktyka szantażu nuklearnego skutecznie skupia uwagę USA i jest istotną kartą przetargową w negocjacjach zarówno dwustronnych, jak i wielostronnych. Co ważne, fakt, że północnokoreańska strategia nuklearna nie

¹⁵³ Dłuższy opis na temat znaczenia nienawiści do USA, jako jednego z kluczowych elementów budowy północnokoreańskiego nacjonalizmu, zob. B.R. Myers, *Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej*, tłum. B. Hlebowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 106–124.

¹⁵⁴ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 76.

¹⁵⁵ Szerzej zob. J.S. Wit, D. Poneman, R.L. Gallucci, *Going Critical: The First North Korean Nuclear Crisis*, Brookings Institution Press, Washington 2004, s. 1–25.

¹⁵⁶ J.K. Park, *Prospects for Inter-Korean and US-DPRK Relations*, North Korea International Documentation Project, Woodrow Wilson International Center for Scholars 2008, s. 13–14.

¹⁵⁷ E. Haliżak, *Regionalny kompleks bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 80.

opiera się na wiarygodnym arsenale, stwarza możliwość ciągłego manipulowania i blefowania¹⁵⁸.

Oparcie strategii na prowokacji i szantażu rzutowało również na decyzję o ponownej próbie nuklearnej w lutym 2013 roku. Dostrzegając aktualność podstawowych założeń północnokoreańskiej strategii, z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że kolejne próby nuklearne są kwestią czasu. Pomimo uspokojenia sytuacji po kryzysie z pierwszej połowy 2013 roku, w drugiej połowie roku Korea Północna podjęła kolejne działania na rzecz rozbudowy potencjału nuklearnego, jakim jest uruchomienie reaktora nuklearnego w ośrodku Jongbjon¹⁵⁹. Prowadzi to do podejrzeń, że stopniowo uzyskuje coraz większe możliwości rozwoju w zakresie budowy broni nuklearnej¹⁶⁰. Rozwijany regularnie potencjał nuklearny pozwala Korei Północnej na świadome używanie argumentu broni nuklearnej w polityce zagranicznej, tym bardziej że w 2013 roku władze pod kierownictwem Kim Dzong Una preferowały formalne rozwiązania programowe, które oficjalnie potwierdzają dotychczas realizowaną politykę nuklearną¹⁶¹.

5.2. Korea Południowa

Na tle sąsiada z północy Korea Południowa prezentuje się jako państwo stabilne, przewidywalne, a tym samym budzące zaufanie pozostałych graczy. Pomimo różnic zauważalnych na każdym kroku, państwa koreańskie są skazane na siebie, a ich wzajemne postrzeganie stanowi jedną z głównych przesłanek podejmowanych działań. Ocenia się, że jednym z najistotniejszych problemów Korei Południowej jest ciągłe przewijanie się woli zbliżenia międzykoreańskiego z obawami związanymi z kosztami potencjalnego zjednoczenia. Ponadto północnokoreańskie prowokacje wywołują zrozumiałe

¹⁵⁸ E. Chanlett-Avery, I.E. Rinehart, *North Korea: U.S. Relations, Nuclear Diplomacy, and Internal Situation, CRS Report for Congress, R41259*, Congressional Research Service, 2014, s. 8–11.

¹⁵⁹ *North Korea's Yongbyon reactor 'nearing operation'*, BBC, 12.09.2013.

¹⁶⁰ S. Kile, *12 Feb. 2013: Testing times in North Korea*, Stockholm International Peace Research Institute.

¹⁶¹ Chodzi przede wszystkim o wejście w życie polityki „Byungjin”, która zakłada równoległy rozwój gospodarczy i militarny, a także zatwierdzenie ustawy dotyczącej ugruntowania statusu broni nuklearnej jako środka służącego samoobronie. S.W. Cheon, *The Kim Jong-un Regime's "Byungjin" (Parallel Development) Policy of Economy and Nuclear Weapons and the 'April 1st Nuclearization Law'*, „Online Series”, Korea Institute for National Unification, 23.04.2013.

zdenewrowanie władz w Seulu i skłaniają je do wzmocnienia więzi sojuszniczych z USA¹⁶². Chociaż incydenty z 2010 roku i zaognienie sytuacji na wiosnę 2013 roku przyczyniły się do największego kryzysu w stosunkach międzykoreańskich od ponad 10 lat, to wskazuje się, że strategicznym/długofalowym interesem Korei Południowej jest dążenie do osiągnięcia stabilności, intensyfikacji współpracy gospodarczej, polityczne zbliżenie, a ostatecznie traktat pokojowy z Koreą Północną¹⁶³.

Ciągle żywa pamięć o zajęciu Seulu w czasie wojny koreańskiej sprawia, że Koreańczycy z Południa są szczególnie wrażliwi na punkcie zagrożenia konfliktem, zwłaszcza konwencjonalnym. W kwestii poczucia zagrożenia fundamentalne znaczenie mają relacje z USA, które są najważniejszym gwarantem bezpieczeństwa Korei Południowej. Nie ulega wątpliwości, że zaangażowanie Waszyngtonu nie tylko zapewniło pokój na Półwyspie, ale również położyło fundamenty pod południowokoreański cud gospodarczy, umocniło pozycję międzynarodową Korei Południowej, a także pośrednio przyczyniło się do demokratyzacji ustroju¹⁶⁴. Nie bez znaczenia jest także fakt, że z punktu widzenia historycznie zakorzenionej chińsko-japońskiej rywalizacji o Półwysep Koreański silna obecność gracza zewnętrznego, jakim są USA, daje obecnym władzom Republiki Korei (a być może i przyszłym władzom zjednoczonej Korei) kolejną opcję wyboru w polityce zagranicznej¹⁶⁵.

Mając na uwadze niezaprzeczone korzyści, jakie czerpie Korea Południowa z sojuszu z USA, nie należy zapominać o narastającej w ostatnich latach krytyce Koreańczyków pod adresem Waszyngtonu. Chociaż USA deklarują wolę umacniania więzi sojuszniczych, to Korea Południowa obawia się, że długofalowa strategia amerykańska wobec Półwyspu Koreańskiego może stać w sprzeczności z południowokoreańskimi interesami. Co prawda w obecnej sytuacji trudno oczekiwać, aby Seul dokonał strategicznego przewartościowania sojuszników, to nie ulega wątpliwości, że Waszyngton stoi przed zadaniem pokazania, że jest w stanie sprostać oczekiwaniom południowokoreańskich władz¹⁶⁶.

¹⁶² B. Courmont, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 95–97.

¹⁶³ M. Vogelaar, *South Korea: A 2 x 2 Engagement Approach*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *op. cit.*, s. 55–56.

¹⁶⁴ H.B. Im, *The US Role in Korean Democracy and Security since Cold War Era*, „International Relations of the Asia-Pacific” 2006, t. 6, s. 157–187.

¹⁶⁵ E. Haliżak, *Znaczenie regionalnej równowagi...*, *op. cit.*, s. 166–167.

¹⁶⁶ S. Snyder, *The Future of U.S.-ROK Relations: The U.S. Approach*, „Asian Perspective” 2008, t. 32, nr 2, s. 93–113.

Jednak, aby nie być uzależnionym wyłącznie od USA, szczególnie po zakończeniu zimnej wojny, Korea Południowa rozbudowała kontakty z pozostałymi państwami regionu. Normalizacja stosunków zarówno z Chinami, jak i Rosją wzmocniła Republikę Korei politycznie i gospodarczo, a także ustabilizowała sytuację w regionie¹⁶⁷. Zwiększona aktywność na arenie międzynarodowej pokazała także, że władze w Seulu dążą do bezpośredniego zaangażowania w sprawy Półwyspu, nie kryjąc sprzeciwu wobec koncepcji, które nie uwzględniają stanowiska Korei Południowej¹⁶⁸. Potwierdzeniem determinacji południowokoreańskich władz do odgrywania jak najistotniejszej roli na Półwyspie był okres zbliżenia międzykoreańskiego za czasów prezydentów Kim Dae-junga i Roh Moo-hyuna. Z uwagi na fakt, że przewyższenie podziału Korei jest nadrzędnym celem Korei Południowej, w przyszłości należy się spodziewać, że mimo licznych napięć w relacjach z Pjongjangiem władze w Seulu będą starały się traktować sąsiada z północy jako partnera, a nie rywala. Założenie ewolucyjnego rozwoju stosunków międzykoreańskich, począwszy od rozwoju kontaktów gospodarczych, w dłuższej perspektywie może pozwolić obu Koreom na przeprowadzenie zjednoczenia na wspólnie ustalonych zasadach, bez nadmiernej ingerencji mocarstw¹⁶⁹.

Zauważalny zwrot Korei Południowej w kierunku jak największej niezależności nie oznacza, że zamierza ona rezygnować z silnych więzi z pozostałymi państwami zaangażowanymi na Półwyspie Koreańskim. Wręcz przeciwnie, złożoność sytuacji w regionie wymusza na Seulu konieczność współpracy sojuszniczej z Waszyngtonem, zaangażowanie w ramach trójkąta USA–Japonia–Korea Południowa, a także poszukiwanie jak najlepszych relacji z Chinami i Rosją¹⁷⁰. Dowodem tego były pierwsze miesiące urzędowania nowej prezydent Park Geun-hye, która potwierdziła, że dąży zarówno do pogłębienia więzi sojuszniczych z USA, jak i poprawy nadwątlonych w ostatnich dwóch–trzech latach stosunków z Chinami¹⁷¹. Na tym tle wyraźnie zauważalny jest impas w stosunkach z Japonią, który potwierdza, że mimo upływu lat pro-

¹⁶⁷ M. Vogelaar, *South Korea...*, *op. cit.*, s. 51.

¹⁶⁸ Tym należy tłumaczyć ambiwalentny stosunek Korei Południowej do dwustronnych negocjacji USA–Korea Północna.

¹⁶⁹ B. Courmont, *Korea Północna...*, *op. cit.*, s. 102–103.

¹⁷⁰ Realizacji tych zaleceń miała się podjąć administracja Roh Moo-hyuna w ramach tzw. polityki pokoju i dobrobytu. Szerzej zob. I.D. Kang, *Toward Peace and Prosperity: The New Government's North Korea Policy*, „East Asian Review” 2003, t. 15, nr 1, s. 3–18.

¹⁷¹ Jeszcze przed rozpoczęciem wizyty Park Geun-hye zapowiedziała, że będzie to „podróż zaufania”, która ma przyczynić się do poprawy atmosfery w relacjach wzajemnych. P. Hayes, *Park Geun-Hye's China Challenge*, NAPSNet Policy Forum, 25.06.2013.

blemy historyczne pozostają poważnym źródłem niepokoju w relacjach obu państw¹⁷². Ponadto wielką niewiadomą jest ogłoszony przez prezydent Park ambitny plan powołania mechanizmu współpracy w Azji Północno-Wschodniej, wzorowany na znanym z Europy procesie helsińskim i odwołujący się również do pomysłów z okresu prezydentury Roh Moo-hyuna¹⁷³. Wydaje się jednak, że najpoważniejszym wyzwaniem południowokoreańskiej prezydent są stosunki z Koreą Północną. Pomimo akcentowanej chęci dialogu i budowy zaufania w ramach tzw. *Trustpolitik*, władze w Seulu napotykały ciągle problemy w relacjach z Pjongjangiem¹⁷⁴.

PODSUMOWANIE

Nie ulega wątpliwości, że wielowiekowe oddziaływanie mocarstw miało niezwykle istotny wpływ na ukształtowanie się koreańskiej tożsamości. Unikalna sytuacja geopolityczna sprawiła, że koreańscy przywódcy od zawsze starali się wykorzystać sprzeczności między mocarstwami, odwołując się do chińskich wzorców (*walczyć z barbarzyńcami przy pomocy barbarzyńców*), dla uzyskania jak największych korzyści, a nadrzędne znaczenie miało przetrwanie w środowisku zdominowanym przez silniejszych. Pod koniec XIX wieku koreański dwór starał się za wszelką cenę uniknąć zależności od któregoś z mocarstw. Około stu lat później południowokoreański prezydent Roh Tae-woo zaprezentował koncepcję *Nordpolitik* opierającą się na regionalnej równowadze sił. Obecnie rządzący Koreą Północną, nauczeni doświadczeniem zimnej wojny, podejmują usilne starania na rzecz wyrwania się spod nadmiernych wpływów Chin. Natomiast władze w Seulu coraz silniej akcentują chęć odgrywania roli regionalnego pomostu, otwartego na dialog ze wszystkimi państwami regionu.

Chociaż za decydujący impuls w powstaniu nowoczesnego narodu koreańskiego uznaje się okres okupacji japońskiej, to dopiero od niedawna zauważalna jest coraz większa samodzielność państw koreańskich. Pomimo skrajnie

¹⁷² Japan 'disappointed' by South Korea summit remarks, „BBC”, 5.11.2013.

¹⁷³ H.Y. Yoo, *South Korea's Unification Policy and Prospects*, „Joint U.S.-Korea Academic Studies” 2013, t. 24, s. 209–214.

¹⁷⁴ Pomimo wznowienia działalności w kompleksie przemysłowym Kaesong we wrześniu 2013 r. w kolejnym miesiącu Pjongjang odwołał dalsze rozmowy z Seulem (dotyczące m.in. spotkań rodzin rozdzielonych w trakcie wojny koreańskiej). S. Haggard, *Trustpolitik v. 2.0*, „North Korea: Witness to Transformation”, Peterson Institute for International Economics, 15.10.2013.

różnie obranych ścieżek rozwoju Republika Korei i Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna w podobnym stopniu odwołują się do nacjonalizmu koreańskiego. Silne przekonanie o własnej wyjątkowości, połączone z podświadomymi obawami co do zachowań mocarstw, przejawia się w postawie Seulu i Pjongjangu. Postzimnowojenne uwarunkowania stworzyły państwom koreańskim nieznaną dotąd możliwość forsowania własnych pomysłów, które, w przeciwieństwie do poprzedniego okresu, nie mogły być ignorowane przez mocarstwa. Zarówno północnokoreańska polityka prowokacji i szantażu, jak i południowokoreańska postawa zjednoczeniowa wywarły silny wpływ na zachowanie mocarstw. Tym samym doszło do sytuacji, w której ewolucja polityki obu Korei zaczęła, na nieznaną dotąd skalę, kształtować stanowisko pozostałych państw.

Wielość i złożoność kwestii uwzględnianych przez poszczególne państwa w podejściu do szeroko rozumianego problemu koreańskiego czyni z Półwyspu jeden z najbardziej interesujących obszarów rywalizacji międzynarodowej zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym. Ogrom wyzwań, przed jakimi stoją Chiny, Japonia, Rosja i USA oraz dwa państwa koreańskie, potwierdza geostrategiczną wagę Półwyspu Koreańskiego. Ponadto bezprecedensowa współzależność zaangażowanych państw sprawia, że trudno wyobrazić sobie sytuację, w której najistotniejsze problemy regionu zostaną rozwiązane w inny sposób niż na zasadzie koordynacji stanowisk i wypracowania określonego porozumienia. Chociaż istniejąca od wielu lat sytuacja pokazuje nieraz skrajnie odmienne interesy poszczególnych aktorów, to wszystkie, bez wyjątku, państwa zainteresowane są stabilnością w regionie. Nieskrywane obawy o gwałtowną destabilizację są najbardziej wiarygodnym fundamentem, na którym cztery mocarstwa i dwa państwa koreańskie mogą budować w przyszłości kompromisowe rozwiązania.

Pomimo że wszystkie państwa zainteresowane są stabilnością, a tym samym wykazują dążenia do utrzymania *status quo*, to perspektywa zmian związanych ze zjednoczeniem Korei wydaje się być nieuchronna. Chociaż obecne okoliczności uniemożliwiają podjęcie zdecydowanych działań w kierunku reunifikacji Półwyspu, to doświadczenia historyczne pokazują, że podział Korei nie jest do utrzymania w dłuższej perspektywie. Duże prawdopodobieństwo, że decyzja o zjednoczeniu zapadnie przy dominującym udziale samych Koreańczyków skłania mocarstwa do nieustannego przyglądania się poczynaniom Pjongjangu i Seulu oraz zdobycia jak najdogodniejszej pozycji w obliczu nieuchronnego powstania jednej Korei. Ponadto możliwość powstania zjednoczonego państwa koreańskiego o mocarstwowym aspiracjach i możliwościach sprawia, że zaangażowane państwa będą z różnych przyczyn starały się opóźnić proces

zjednoczenia. Mówiąc o perspektywach koreańskiej mocarstwowości, nie należy zapominać o ogromnych kosztach, z jakimi będzie się wiązała reunifikacja. Z uwagi na to panuje powszechne przekonanie, że zjednoczenie będzie stopniowym procesem, rozłożonym nawet na dziesięciolecia¹⁷⁵. Poza narastającym rozdzwieniem gospodarczym i skrajnie odmienną mentalnością mieszkańców Południa i Północy istotnym problemem będzie doprowadzenie do sytuacji, w której państwa regionu będą gotowe ustalić nowy system bezpieczeństwa regionalnego, który zastąpiłby obecnie funkcjonującą równowagę sił. Z tego punktu widzenia nie powinny dziwić obawy poszczególnych mocarstw, które zdają sobie sprawę, że zjednoczona Korea w jeszcze większym stopniu niż obecnie dwa państwa koreańskie będzie się starała prowadzić w pełni niezależną politykę.

Nie umniejszając roli mocarstw przy dalszym rozwoju sytuacji na Półwyspie Koreańskim, należy zwrócić uwagę, że obecnie największym wyzwaniem dla wszystkich państw regionu jest polityka Korei Północnej. Regularnie powtarzające się prowokacje zmuszają do poważnego zastanowienia się nad możliwą ewolucją sytuacji na Północy. Impulsem do ponownego rozpoczęcia dyskusji na ten temat była śmierć Kim Dzong Ila pod koniec 2011 roku, która, przynajmniej na razie, nie przyniosła jakiegokolwiek zmiany w zachowaniu Pjongjangu. Wręcz przeciwnie, reżim pod przywództwem Kim Dzong Una utrzymuje konfrontacyjną postawę, przypominającą do złudzenia zachowanie północnokoreańskich władz po śmierci Kim Ir Sena. Próba nuklearna z lutego 2013 roku utwierdziła w przekonaniu tych, którzy od wielu lat mówią o porażce rozmów sześciostronnych, w których impas trwa od grudnia 2008 roku¹⁷⁶. Dziesięcioletnie doświadczenie rozmów pokazuje, że weryfikowalna i nieodwracalna denuklearyzacja KRL-D jest niemożliwym do osiągnięcia celem w dającej się przewidzieć przyszłości¹⁷⁷. Warto jednak mieć na uwadze, że niepowodzenie rozmów sześciostronnych wynika nie tylko z nieugiętej postawy Pjongjangu, ale też z różnego podejścia każdej z zaangażowanych stron do Korei Północnej¹⁷⁸. Ponadto obserwatorzy dostrzegają,

¹⁷⁵ Zob. np. N. Eschborn, Y.Y. Kim, *Korean Reunification: Possibility or Pipe Dream?*, „Kondrad Adenauer Stiftung International Reports” 2013, nr 1/2, s. 82–108.

¹⁷⁶ R. Weitz, *Regional Powers Grapple with North Korea's New Leader Kim Jong Un*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2012, nr 3, t. 3, s. 413–414.

¹⁷⁷ E.S. Chung, *Long-Stalled Six-Party Talks on North Korea's Nuclear Program: Positions of Countries Involved*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2013, nr 1, t. 25, s. 4–5.

¹⁷⁸ *Ibidem*, s. 11.

że władzom w Pjongjangu i Waszyngtonie bardziej zależy na prowadzeniu negocjacji dwustronnych niż wielostronnych¹⁷⁹.

Dostrzegając wyraźne podobieństwa i konsekwencję w utrzymywaniu agresywnej polityki zagranicznej przez Koreę Północną, należy ocenić, że wynika ona z niedostatecznych zmian wewnętrznych. Tymczasem charakter wyzwań, głównie gospodarczych, stojących przed władzami w Pjongjangu oraz nieprzystawalność północnokoreańskiego reżimu do uwarunkowań XXI wieku nieuchronnie będą wymuszały konieczność podjęcia zdecydowanych zmian wewnętrznych. Powstaje pytanie, co skłoni Koreę Północną do wprowadzenia reform. Ponieważ od ponad 20 lat reżim realizuje strategię przetrwania, można domniemywać, że główną motywacją północnokoreańskich władz będzie konieczność ratowania sytuacji grożącej upadkiem reżimu. Nie należy przy tym wykluczać, że istotne znaczenie będzie miała także postawa pozostałych państw zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim. W związku z niepowodzeniami zarówno polityki „kija”, jak i „marchewki” cztery mocarstwa oraz Korea Południowa stoją przed koniecznością znalezienia pośredniej strategii, która pozwoli rozładować napięcia w regionie. Nie ulega jednak wątpliwości, że żadnego z państw regionu nie stać na pozostawienie północnokoreańskiego problemu samemu sobie.

BIBLIOGRAFIA

- Acharya A., *Whose Ideas Matter?: Agency and Power in Asian Regionalism*, Cornell University Press, New York 2009.
- Agrawal B.S., *Korea as a Focal Point of the Security Concerns of Northeast Asia: A Geopolitical and Historical Perspective of the Present Scenario*, [w:] B. Seliger, W. Pascha (red.), *Towards a Northeast Asian Security Community Implications for Korea's Growth and Economic Development*, Springer, New York 2011.
- Ahn B.J., *The Origins and Evolution of the Korean-American Alliance: A Korean Perspective*, Stanford University, Asia/Pacific Research Center, lipiec 1998.
- Armocost M.H. i in., „New Beginnings” in the U.S.-ROK Alliance: *Recommendations to the Obama Administration*, Stanford University's Walter H. Shorenstein Asia-Pacific Research Center, The Korea Society, październik 2011.

¹⁷⁹ R. Weitz, *Regional Powers Grapple...*, *op. cit.*, s. 414.

- A Strategic Framework for the Asian Pacific Rim: Looking Toward the 21st Century*, Department of Defense, Washington, kwiecień 1990.
- Bae J.H., Kim S.Ch., *Japan's North Korea Policy: The Dilemma of Coercion*, [w:] S.Ch. Kim, D.C. Kang (red.), *Engagement with North Korea, A Viable Alternative*, New York 2009.
- Bayer J., Dziak W.J., *Korea & Chiny. Przyjaźń i współpraca, rywalizacja i konflikty. Tom 1: Strategia i polityka*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006.
- Bayer J., Dziak W.J., *Korea & Chiny. Przyjaźń i współpraca, rywalizacja i konflikty. Tom 2: Gospodarka i granice*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2006.
- Bazhanov E.P., *Korea in Russia's Post-Cold War Regional Political Context*, [w:] Ch. Armstrong, G.K. Rozman, S.S. Kim, *Korea at the Center: Dynamics of Regionalism in Northeast Asia*, Armonk 2006.
- Beauchamp-Mustafaga N., *China-North Korea Relations: Jang Song-thaek's Purge vs. The Status Quo*, „China Analysis”, nr 47, luty 2014.
- Berkofsky A., *Japan-North Korea Relations: (Sad) State of Play and (Sad) Prospects*, „Asie Visions” 2009, nr 17.
- Bieleń S., *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2006.
- Bosworth S., Gallucci R.L., *Reasons to Talk to North Korea*, „The New York Times”, 27.10.2013.
- Brzezinski Z., *A Geostrategy for Eurasia*, „Foreign Affairs” 1997, t. 76, nr 5, s. 50–64.
- Burdelski M., *Czynniki warunkujące proces podziału i zjednoczenia Korei*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Buszynski L., *Russia and North Korea: The Dilemma of Engagement*, [w:] S.Ch. Kim, D.C. Kang (red.), *Engagement with North Korea: A Viable Alternative*, New York 2009.
- Buzo A., *The Making of Modern Korea*, Routledge Taylor & Francis Group, New York 2007.
- Carpenter T.G., *Great Expectations: Washington, Beijing, and the North Korean Nuclear Crisis*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2006, t. 18, nr 4.
- Carter Reaffirms U.S. Commitment to South Korea*, U.S. Department of Defense, 18.03.2013.
- Cathcart A., *China and the North Korean Succession*, „China-North Korea Dossier” 2012, nr 1.
- Cha V.D., *Alignment Despite Antagonism: The United States-Korea-Japan Security Triangle*, Stanford University Press, Stanford 1999.

- Cha V.D., *Japan-Korea Relations: The Roller Coaster of Expectations*, „Comparative Connections”, Center for Strategic and International Studies, lipiec 2000, t. 2, nr 2.
- Chang P.H., U.S., *China's Clashing Korea Dreams*, „The Diplomat”, 24.05.2012.
- Chanlett-Avery E., Rinehart I.E., *North Korea: U.S. Relations, Nuclear Diplomacy, and Internal Situation*, CRS Report for Congress, R41259, Congressional Research Service 2014.
- Chen Q., *New Approaches in China's Foreign Policy: The Post-Cold War Era*, „Asian Survey” 2003, t. 33, nr 3.
- Cheng X., *The Evolution of Sino-North Korean Relations in the 1960s*, „Asian Perspective” 2010, t. 34, nr 2.
- Cheon S.W., *The Kim Jong-un Regime's "Byungjin" (Parallel Development) Policy of Economy and Nuclear Weapons and the 'April 1st Nuclearization Law'*, „Online Series”, Korea Institute for National Unification, 23.04.2013.
- Chung E.S., *Long-Stalled Six-Party Talks on North Korea's Nuclear Program: Positions of Countries Involved*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2013, t. 25, nr 1.
- Chung J.H., *China's New Leadership and Its Policy toward the Korean Peninsula: Slow Changes in the Making?*, [w:] *External Strategy of the New Chinese Leadership*, The Japan Institute of International Affairs 2004.
- Courmont B., *Korea Północna. Paradoksy polityki Kimów*, przeł. E. Brzozowska, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2011.
- De Ceuster K., *Fear and Loathing in the DPRK: Beyond the Nuclear Crisis*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008.
- Dziak W.J., *Kim Ir Sen. Dzieło i polityczne wizje*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2000.
- Dziak W.J., *Kim Jong Il*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2004.
- Dziak W.J., *Korea Północna. U źródeł rodzinnej sukcesji władzy*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Collegium Civitas, Warszawa 2009.
- Dziak W.J., *Korea: pokój czy wojna?*, Świat Książki, Warszawa 2003.
- Eschborn N., Kim Y.Y., *Korean Reunification: Possibility or Pipe Dream?*, „Konrad Adenauer Stiftung International Reports” 2013, nr 1/2.
- Fedorovskiy A.N., *Main Trends and Prospects for the Russian Far East/East Siberia Region's Cooperation with Northeast Asia*, [w:] J.H. Bae, A.N. Fedorovskiy (red.) *Russian National Strategy and ROK-Russian Strategic Part-*

- nership in the 21st Century*, Korea Institute for National Unification, Seoul 2010.
- Fern S., *Tokdo or Takeshima? The International Law of Territorial Acquisition in the Japan–Korea Island Dispute*, „Stanford Journal of East Asian Affairs” 2005, t. 5, nr 1.
- Fouse D., *Japan’s Post-Cold War North Korea Policy: Hedging Toward Autonomy?*, Asia–Pacific Center for Security Studies, „Occasional Paper Series” 2004.
- Funabashi Y., *Peninsula Question: A Chronicle of the Second Korean Nuclear Crisis*, Brookings Institution Press, Washington 2007.
- Gill B., *Limited Engagement*, „Foreign Affairs” 1999, t. 78, nr 4.
- Gray C.S., *Maintaining Effective Deterrence*, Strategic Studies Institute 2003.
- Green M.J., *Japan’s Reluctant Realism. Foreign Policy Challenges in an Era of Uncertain Power*, Palgrave Publishers, New York 2001.
- Haggard S., *Trustpolitik v. 2.0*, „North Korea: Witness to Transformation”, Peterson Institute for International Economics, 15.10.2013.
- Halizak E., *Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej*, Żurawia Papers, Zeszyt 3, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Halizak E., *Znaczenie regionalnej równowagi sił dla zjednoczenia Korei*, [w:] K. Gawlikowski, E. Potocka (red.), *Korea. Doświadczenia i perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.
- Halpin D., *Korea Scores a Milestone with President Park’s Address to U.S. Congress*, „Korea Chair Platform”, Center for Strategic and International Studies, 14.05.2013.
- Han S., *Alliance Fatigue amid Asymmetrical Interdependence: Sino-North Korean Relations in Flux*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2004, t. 16, nr 1.
- Hayes P., *Park Geun-Hye’s China Challenge*, NAPSNet Policy Forum, 25.06.2013.
- Hayes P., Moon Ch.I., *Park Chung Hee, the CIA & the Bomb*, „Global Asia”, 19.09.2011.
- Hook G.D. i in., *Japan’s International Relations. Politics, economics and security*, Routledge Taylor & Francis Group, New York 2001.
- Im H.B., *The US Role in Korean Democracy and Security since Cold War Era*, „International Relations of the Asia-Pacific” 2006, t. 6, nr 2.
- Jia H., Zhuang Q., *China’s Policy toward the Korean Peninsula*, „Asian Survey” 1992, t. 32, nr 12.

- Joint Communiqué The 45th ROK-U.S. Security Consultative Meeting*, U.S. Department of Defense, 2.10.2013.
- Joint Statement of the Security Consultative Committee, Toward a More Robust Alliance and Greater Shared Responsibilities*, Ministry of Foreign Affairs of Japan, 3.10.2013.
- Kang I.D., *Toward Peace and Prosperity: The New Government's North Korea Policy*, „East Asian Review” 2003, t. 15, nr 1.
- Kile S., *12 Feb. 2013: Testing times in North Korea*, Stockholm International Peace Research Institute.
- Kim H., *Korea's Relations with Her Neighbours in a Changing World*, New Jersey 1993.
- Kim H.K., *The Cheonan Incident and South Korea–China Relations*, „IFANS BRIEF” 2010–18, Institute of Foreign Affairs and National Security, 1.09.2010.
- Kim R.U., *Playing with Fire: The United States' Nuclear Policy Toward North Korea*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2007, t. 19, nr 2.
- Kim S.S., *The Two Koreas and the Great Powers*, Cambridge University Press, New York 2006.
- Kim T.H., *Missile Test... or Test of the Six-Party Talks?*, „The Korean Journal of Defense Analysis”, 2006, t. 18, nr 3.
- Kim Ch.K., *The History of Korea*, Greenwood Press, Westport 2005.
- Kleiner J., *Korea: A Century of Change*, World Scientific, Singapore 2001.
- Kukułka J., *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2007.
- Laney J., Shaplen J., *How to Deal With North Korea*, „Foreign Affairs” 2003, t. 82, nr 2.
- Lankov A., *Crisis in North Korea: The Failure of De-Stalinization, 1956*, University of Hawai'i Press, Honolulu 2005.
- Lawrence S.V., *U.S.–China Relations: An Overview of Policy Issues*, CRS Report R41108, Congressional Research Service 2013.
- Lee Ch.J., *A Troubled Peace, U.S. Policy and the Two Koreas*, The Johns Hopkins University Press, Baltimore 2006.
- Lee H.K., *North Korea's Missile Program and US Nonproliferation Strategy*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2.
- Lee J., *The Partition of Korea After World War II: A Global History*, Palgrave Macmillan, New York 2006.
- Lee J.M., *A Geopolitical Shift: Korean Peninsula After the Summit*, „East Asian Review” 2000, t. 12, nr 4.

- Lee J.S., Uk H., *The U.S.-South Korea Alliance*, „Asian Survey” 2001, t. 41, nr 5.
- Lee K., *Korea and East Asia: The Story of a Phoenix*, Praeger Publishers, Westport 1997.
- Levin N.D., Han Y.S., *Sunshine in Korea. The South Korean Debate over Policies Toward North Korea*, Center for Asia Pacific Policy, RAND, Santa Monica 2002.
- Liu M., *China and the North Korean Crisis: Facing Test and Transition*, „Pacific Affairs” 2003, t. 76, nr 3.
- Malkasian C., *The Korean War 1950–1953*, Osprey Publishing, Oxford 2001.
- Manyin M.E. i in., *Pivot to the Pacific? The Obama Administration’s “Rebalancing” Toward Asia*, CRS Report R42448, Congressional Research Service 2012.
- Maslow S., *Japan, North Korea and the abduction issue*, „East Asia Forum”, 5.07.2013.
- Matsumoto S.R., *Na drodze do zniewolenia: zmiany sytuacji politycznej w Korei w latach 1876–1910*, [w:] K. Gawlikowski, E. Potocka (red.), *Korea. Doświadczenia i perspektywy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.
- McNamara D.L., *The colonial origins of Korean enterprise, 1910–45*, Cambridge University Press, New York 1990.
- Meer van der S., *Russia: Many Goals, Little Activity*, [w:] Koen De Ceuster, Jan Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008, s. 83–88.
- Mikheev V., *Russian Security Strategy in Northeast Asia and the North Korean Nuclear Issue*, [w:] J.H. Bae, A.N. Fedorovskiy (red.), *Russian National Strategy and ROK-Russian Strategic Partnership in the 21st Century*, Korea Institute for National Unification, Seoul 2010.
- Mizoguchi T., *Economic Growth of Korea under the Japanese Occupation – Background of Industrialization of Korea 1911–1940*, „Hitotsubashi Journal of Economics” 1979, t. 20 (1).
- Myers B.R., *Najczystsza rasa. Propaganda Korei Północnej*, tłum. Bartosz Hlebowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Myers R.J., *Korea in the Cross Currents: A Century of Struggle and the Crisis of Reunification*, Palgrave, New York 2001.
- Nam J.H., *America’s Commitment to South Korea: The First Decade of the Nixon Doctrine*, Cambridge University Press, Cambridge 1986.
- Nitsch L.A., *North Korea’s Nuclear Weapons Program*, CRS Report RL33590, Congressional Research Service 2006.

- Oberfdorfer D., *The Two Koreas: A Contemporary History*, Basic Books, New York 2001.
- O'Grady E., *Changing Chinese Strategic Culture and North Korean Relations: Will the Alliance Withstand North Korea's Nuclear Misbehavior?*, Center of Strategic and International Studies 2006.
- O'Hanlon M.E., *A Master Plan to Deal With North Korea*, „Brookings Policy Brief Series” #114, Brookings Institution 2003.
- Okano-Heijmans M., *Japan and the Multilateral Talks: Peripheral Player, Powerful Spoiler*, [w:] Koen De Ceuster, Jan Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations “Clingendael”, listopad 2008.
- Olsen E.A., *Korea, the Divided Nation*, Praeger Security International, Westport 2005.
- Pai H. II, *Culture Contact and Culture Change: The Korean Peninsula and Its Relations with the Han Dynasty Commandery of Lelang*, „World Archaeology” 1992, t. 23, nr 3.
- Park G.H., *A Plan for Peace in North Asia*, „The Wall Street Journal”, 12.11.2012.
- Park J.K., *Prospects for Inter-Korean and US-DPRK Relations*, North Korea International Documentation Project, Woodrow Wilson International Center for Scholars 2008.
- Perry W.J., *Review of United States Policy Toward North Korea: Findings and Recommendations*, Office of the North Korea Policy Coordinator United States Department of State, 12.10.1999.
- Pietrewicz O., *Specjalne strefy ekonomiczne jako przykład bardzo trudnego wprowadzania reform w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej*, [w:] J. Włodarski, K. Zeidler, M. Burdelski (red.), *Korea w oczach Polaków*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012.
- Pratt K., *Everlasting Flower: A History of Korea*, Reaktion Books, London 2006.
- Pritchard Ch.L., Tilelli J.H. Jr., Snyder Scott, *U.S. Policy Toward the Korean Peninsula, Independent Task Force Report No. 64*, Council on Foreign Relations 2010.
- Putten van der F.P., *The United States and the Asian ‘Rogue’: From Dogmatism to Pragmatism*, [w:] K. De Ceuster, J. Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008.
- Rowiński J., *Półwysep Koreański w polityce Chin – stosunki z państwami koreańskimi*, [w:] K. Gawlikowski (red.), *Azja Wschodnia na przełomie XX i XXI*

- wieku. *Stosunki międzynarodowe i gospodarcze*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2004.
- Rurarz J.P., *Historia Korei*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2009.
- Scobell A., *China and North Korea: From Comrades-In-Arms to Allies at Arm's Length*, Strategic Studies Institute, Carlisle 2004.
- Seth M.J., *A History of Korea. From Antiquity to the Present*, Rowman & Littlefield Publisher, Plymouth 2011.
- Snyder S., *A New Opportunity for China–South Korea Relations Under Park Geun-hye and Xi Jinping?*, „Asia Unbound”, Council on Foreign Relations, 20.01.2013
- Snyder S., *China–Korea Relations: Beijing at Center Stage or Upstaged By the Two Kims?*, „Comparative Connections”, Center for Strategic and International Studies, lipiec 2000.
- Snyder S., *The Future of U.S.–ROK Relations: The U.S. Approach*, „Asian Perspective” 2008, t. 32, nr 2.
- Snyder S., Byun S.W., *Cheonan and Yeonpyeong. The Northeast Asian Response to North Korea's Provocations*, „The RUSI Journal” 2011, t. 156, nr 2.
- Snyder S., Byun S.W., *China–Korea Relations: How Does China Solve a Problem like North Korea?*, „Comparative Connections” 2013, t. 15, nr 2.
- Sung D.K., *Putin's Strategy on the Trans-Korean Gas Pipeline: In the Context of Pragmatic Realism*, „Pacific Focus” 2013, t. 28, nr 1.
- Swenson-Wright J., *Is Japan Truly 'Back'? Prospects for a More Proactive Security Policy*, „Breifing Paper”, czerwiec 2013, Chatham House.
- Togo K., *Japan's Foreign Policy, 1945–2003: The Quest for a Proactive Policy*, Koninklijke Brill NV, Leiden 2005, s. 160–163
- Togo K., *Japan–South Korea Relations and the Role of the United States on History*, [w:] G. Rozman (red.), *U.S. Leadership, History, and Bilateral Relations in Northeast Asia*, Cambridge University Press, New York 2011.
- Vogelaar M., *South Korea: A 2 x 2 Engagement Approach*, [w:] K. De Ceuster, Jan Melissen (red.), *Ending the North Korean Nuclear Crisis: Six Parties, Six Perspectives*, Netherlands Institute of International Relations „Clingendael”, listopad 2008.
- Vorontsov A., *Current Russia-North Korea Relations: Challenges and Achievements*, The Brookings Institution Center for Northeast Asian Policy Studies, luty 2007.
- Wang F.L., *Major Powers and Korean Reunification*, „Pacific Affairs” 1999, t. 72, nr 2.

- Weitz R., *Regional Powers Grapple with North Korea's New Leader Kim Jong Un*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2012, t. 3, nr 3.
- Wit J.S., Poneman Daniel B., Gallucci Robert L., *Going Critical: The First North Korean Nuclear Crisis*, Brookings Institution Press, Washington 2004.
- Yoo H.Y., *South Korea's Unification Policy and Prospects*, „Joint U.S.-Korea Academic Studies” 2013, t. 24.
- Yuan J.D., *China's North Korea Problem: The Nuclear Issue and the Geopolitics of Northeast Asia*, referat wygłoszony 22–25 marca 2006 r. podczas konferencji International Studies Association w San Diego.
- Zang H., *An Agenda for International Cooperation on the Korean Peninsula*, „The Korean Journal of Defense Analysis” 2002, t. 14, nr 2.
- Zhao Q., *Moving Toward a Co-management Approach: China's Policy Toward North Korea and Taiwan*, „Asian Perspective” 2006, t. 30, nr 1.
- Zhebin A., *The Bush Doctrine, Russia, and Korea*, „Asian Perspective” 2003, t. 27, nr 4.
- Zhu F., *Shifting Tides: China and North Korea*, „China Security” 2006, nr 4.

PÓŁWYSEP KOREAŃSKI W POLITYCE MOCARSTW W XXI WIEKU

Streszczenie

W niniejszym artykule przedstawiono sytuację na Półwyspie Koreańskim z perspektywy zarówno zaangażowanych mocarstw (Chin, Japonii, Rosji i USA), jak i państw koreańskich. Dzięki zasygnalizowaniu historycznych uwarunkowań polityki mocarstw wobec Półwyspu i ukazaniu zróżnicowanych interesów poszczególnych państw starano się zaprezentować i wytłumaczyć motywacje ich działań oraz pokuszono się o prognozę dalszych zachowań. Zwrócono również uwagę na bezprecedensową współzależność zaangażowanych stron, która sprawia, że trudno sobie wyobrazić, aby najistotniejsze problemy regionu zostały rozwiązane w sposób inny niż na zasadzie koordynacji stanowisk i wypracowania określonego porozumienia. Podkreślono także wpływ polityki państw koreańskich na zachowanie mocarstw oraz znaczenie czynników wewnętrznych w obu Koreach dla poszukiwania efektywnych rozwiązań stabilizujących sytuację na Półwyspie.

KOREAN PENINSULA IN THE POLICY OF WORLD POWERS IN THE 21ST CENTURY

Summary

The article presents the situation on the Korean Peninsula from the perspective of the involved superpowers (China, Japan, Russia and the USA) as well as the two Korean states. Signalling historical conditions for the superpowers' policy towards the Peninsula and demonstrating the diverse interests of particular states, the author tries to present and explain their motivation and makes an attempt to predict future developments. Attention is also drawn to unprecedented interdependence of the involved parties, which makes it difficult to imagine that the most important problems in the region can be solved otherwise than by finding a coordinated standpoint and reaching an agreement. The article emphasises the influence of the Korean states' policy on the superpowers' behaviour and the importance of internal factors in both Korean states for the pursuit of efficient solutions stabilising the situation on the Korean Peninsula.

КОРЕЙСКИЙ ПОЛУОСТРОВ В ПОЛИТИКЕ ДЕРЖАВ В XXI ВЕКЕ

Резюме

В статье представлена ситуация на Корейском полуострове в перспективе как действующих держав (Китая, Японии, России и США), так и корейских государств. Благодаря сигнализации исторических обусловленностей политики держав в отношении полуострова и иллюстрированию различающихся интересов государств представлена и аргументирована мотивация их действий, а также произведена смелая попытка спрогнозировать их дальнейшее поведение. Обращено также внимание на беспрецедентную взаимозависимость участвующих сторон, которая приводит к тому, что трудно себе представить, чтобы наиболее существенные проблемы региона были решены не иначе как по принципу координации позиций и разработки конкретного соглашения. В статье подчёркнуто влияние политики корейских государств на политику держав, а также значение внутренних факторов в обоих корейских государствах для поиска эффективных решений по стабилизации ситуации на полуострове.